Nr. 282 | Kraków, piątek 7 grudnia 1928 | Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rocznik XXXVII

Cena numeru 25 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 326
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 5·50
Tygodniowo w Krakowie zł. 1·25
Zagranicą miesięcznie 9 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
Konto PKO Kraków 400.670

Na co idzie pożyczka sanacyjna?

W lwiej części dla obszarników

Dekret prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 roku, normujący rozdział i przeznaczenie pożyczki sanacyjnej, postanowił między innemi utworzenie z sumy 135 miljonów złotych funduszu „F", przeznaczonego na pożyczki dla życia gospodarczego, przyczem odrazu zaznaczono, że za najważniejszy element życia gospodarczego uważa się rolnictwo. — Już to uprzywilejowanie rolnictwa wskazywało z góry, na jakie cele fundusz „F" zostanie zużyty, ale wykonanie przeszło wszelkie oczekiwania.

Ze sprawozdania p. Deweya za trzeci kwartał b. r. dowiadujemy się, że z powyższego funduszu wydatkowano do 30 września b. r. (podajemy okrągłe cyfry) 113'7 miljonów złotych. Pomoc z tego funduszu zrozumiano w ten sposób, że udziela się z niego albo pożyczki, albo zakupuje się listy zastawne, t. j. wzmacnia się akcję kredytową — jak zobaczymy dalej — wyłącznie prawie dla rolnictwa.

Wedle cytowanego sprawozdania z wydatkowanych 113'7 miljonów na cele przemysłowe poszło właściwie tylko 28'8 miljonów, mianowicie 23'8 miljonów na budowę „drugiego Chorzowa" pod Tarnowem, a 5 miljonów dla państwowej fabryki aparatów telegraficznych i telefonicznych. Możnaby i te dwa wydatki ze specjalnego funduszu zakwestjonować, gdyż obie te fabryki państwowe, obliczone i z pewnością przynoszące w przyszłości zyski, powinny być budowane względnie alimentowane z pożyczek inwestycyjnych, może nawet tańszych niż 8% przez rząd liczone. A już zupełnie niezrozumiałą jest rzeczą udzielenie z funduszu „F" pożyczki 15 miljonów państwowemu przedsiębiorstwu poczta, telegraf i telefon. Czy to miało być owe „usamodzielnienie" zakładu pocztowego, zrobienie z niego instytucji samowystarczalnej zapomocą funduszów państwowych uzyskanych w drodze pożyczki na tak ciężkich warunkach?

Nie o to jednak nam w tej chwili chodzi, ale o zużycie reszty funduszu „F". Po odliczeniu powyższych trzech pozycyj pozostało jako wydatkowane okrągło 90 miljonów złotych i wszystkie one poszły na rzecz rolnictwa. Rząd bowiem za tę kwotę zakupił listy zastawne albo państwowego Banku rolnego albo prywatnych Towarzystw kredytowych ziemskich albo wreszcie Banku gospodarstwa krajowego — z takich listów nie korzysta ani małe ani nawet średnie rolnictwo, a wyłącznie większe, obszarnicze, które otrzymało więc znaczne fundusze z kas rządowych i to na skromny, jak na nasze stosunki, procent, gdyż listy zastawne opiewają na 8%, a niektóre (meljoracyjne) i na 7%.

Nieraz pisaliśmy i obecnie jesteśmy tegosamego zdania, że rolnictwo potrzebuje wydatnej pomocy i że w obecnych stosunkach tylko państwo tę pomoc dać może. Jest jednak różnica między nawet wydatną pomocną a uprzywilejowanem stanowiskiem, a to ostatnie jest właśnie praktykowane. Chcielibyśmy wiedzieć, czy znajdzie się jakieś prywatne przedsiębiorstwo przemysłowe, któremu rząd — nie mówiąc o banku prywatnym — dałby pożyczkę na 7 czy 8%, gdyby ta pożyczka miała być obrócona nawet na powiększenie przedsiębiorstwa, na stworzenie warsztatu pracy dla tak jeszcze u nas licznych bezrobotnych. Jeszcze jest możność naprawienia tej nierównomierności: z funduszu „F" jest jeszcze okrągło 21 miljonów złotych, które powinny zasilić przemysł w różnych jego gałęziach.

Major Idzikowski i major Kubala przygotowują się do nowego lotu transatlantyckiego

Samolot będzie gotowy w lutym a start nastąpi w połowie maja

Dzielni lotnicy, pionierzy lotów transatlantyckich mjr. Idzikowski i Kubala niezrażeni niepowodzeniem pierwszego lotu, którego omal życiem nie przypłacili, podejmują ponownie próby sforsowania nieprzezwyciężonego dotąd Atlantyku ze wschodu na zachód.

W tych dniach wyjechał na stałe do Paryża mjr. Kubala, by wraz z mjr. Idzikowskim, który tam bawi już od kilku miesięcy, osobiście kierować przygotowaniami, a przedewszystkiem by przypilnować wyzyskania doświadczeń poprzedniego lotu.

Samolot dla naszych lotników budują tesame zakłady „Amiota". Silnik zaś zakłady „Lorrain Dietrich".

Fundusze na sfinansowanie drugiego lotu w wysokości 50 tysięcy dolarów zapewniła Polonia amerykańska — z których 35 tysięcy już przekazano do dyspozycji lotników.

Jak nas informują, aparat będzie gotowy w miesiącu lutym. Zastosowane w nim będą wszystkie możliwe doświadczenia dotychczasowych prób. Tym razem lotnicy zabiorą ze sobą również i radjoaparat, który im umożliwi nawiązanie kontaktu w czasie lotu.

Zastrzelenie żandarma w Belwederze

Warszawa, 5 grudnia (PAT). Dzisiaj o godz. 3 w nocy w ogrodzie belwederskim usłyszano odgłos strzałów. Wkrótce potem znaleziono leżącego **bez znaku życia** żandarma Franciszka Korywnę. Wezwano pogotowie ratunkowe, które jednak odesłano, ponieważ przywołany lekarz stwierdził śmierć Korywny. Władze wojskowe wdrożyły natychmiast badania, które ustalą, czy chodzi tu o samobójstwo czy, jak to wskazują pewne poszlaki, o **zemstę osobistą** na żandarmie Korywnie.

(Dalsze szczegóły na stronicy 7).

ROBOTNICY KRAKOWSCY!
TOWARZYSZKI! TOWARZYSZE!

W sobotę 8 grudnia o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sali teatru przy ul. Rajskiej

Zgromadzenie ludowe

z porządkiem dziennym:

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W KRAJU.

Referują posłowie Dr. Lieberman i Żuławski.

Towarzysze! Towarzyszki!

Sytuacja gospodarcza klasy robotniczej pogarsza się z każdym dniem. Przy rewizji konstytucji wyłania się niebezpieczeństwo zamachu na demokrację, który klasa pracująca musi odeprzeć. Dlatego jawcie się jaknajliczniej!

Rada Związków Zawodowych.
Okręgowy Komitet Robotniczy PPS.

Kampanja wyborcza w Anglji

„Trzęsienie ziemi" — „Ofensywa podlotków"

Wybory w Anglji odbędą się wprawdzie dopiero w maju lub czerwcu przyszłego roku, ale już obecnie partje polityczne ustanawiają dla nich platformy i robią przygotowania, zmierzające do wywołania tak zwanego tam z humorem „trzęsienia ziemi", jak w r. 1924. Wówczas konserwatyści odnieśli kolosalne zwycięstwo, zdobywając dwie trzecie mandatów, mimo że partja pracy i liberali zdobyli większość głosów wyborców. Stało się to dzięki angielskiej ordynacji wyborczej, wedle której zwykła większość głosów między trzema kandydatami decyduje.

Przez 4 lata konserwatyści są u władzy i teraz mają uzasadnione obawy, że ten piękny dla nich okres się skończy. Najniebezpieczniejszym ich rywalem nie są liberali, którzy mimo agitacji **Lloyda George'a** nie są groźnymi przeciwnikami; natomiast konserwatystom grozi niebezpieczeństwo ze strony **partji pracy, która spodziewa się, że i bez poparcia liberałów uzyska większość.** Nadzieje swe opiera partja pracy na niepowodzeniach konserwatystów zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej, niemniej też na nieporozumieniu we własnem ich łonie.

Konserwatyści nie dotrzymali ani jednego ze swych przyrzeczeń. W polityce wewnętrznej nie potrafili dać sobie rady z największą bolączką kraju: z blisko **dwumiljonowem bezrobociem;** w polityce zagranicznej nie tylko nie doprowadzili do rozbrojenia, ale przeciwnie, swą polityką zachęcili Francję do **większych jeszcze zbrojeń,** udaremnili porozumienie co do ograniczenia zbrojeń morskich i doprowadzili do tak **naprężonych stosunków z Ameryką,** że opinja angielska liczy się z możliwością krwawego zatargu.

Konserwatyści w poszukiwaniu za popularną platformą wyborczą wpadli na pomysł wyciągnięcia z lamusa hasła protekcjonizmu, tj. **wprowadzenia ceł przywozowych.** Hasło to proklamowane zostało na ich kongresie partyjnym w Yarmouth mimo że przywódca partji premjer **Baldwin** tylko półgębkiem na nie się zgodził. Protekcjonizm ma być obroną przemysłu angielskiego przed zalewem obcych towarów a w dalszej konsekwencji przez podniesienie rodzimej produkcji spowodować osłabienie bezrobocia. **Hasło to nie znalazło jednak oddźwięku w kraju, który wie, że cła przywozowe oznaczają wzrost drożyzny i obniżenie stopy życiowej.**

Inny zupełnie program postawiła sobie **partja pracy** na kongresie w Birmingham. Tam jasno powiedziano, że w polityce wewnętrznej partja dąży do **uspołecznienia kopalń, banków itd.,** by w ten sposób za jednym zamachem **skończyć z bezrobociem, niskiemi płacami, walkami strajkowemi;** w polityce zagranicznej wraca do **protokołu genewskiego z r. 1924,** który nie dał się zastąpić Locarnem i paktem Kellogg'a, a już najmniej nieudałemi konferencjami rozbrojeniowemi.

Wybory odbędą się w typowo angielski sposób, nazwany **„ofensywą podlotków".** Nazwa ta powstała stąd, że niedawno parlament **rozszerzył prawo głosowania kobiet na kobiety poniżej 30 lat.** Tych nowych wyborczyń jest około 5 miljonów, a głosy ich mogą silnie zaważyć na szali. O ile w innych krajach partje lewicowe z głosowaniem kobiet nie zrobiły najlepszego interesu, o tyle **Mac Donald** wyraża przekonanie, że **nowe młode wyborczynie pójdą za partją pracy i w licznych okręgach dopomogą jej do zwycięstwa.**

Wynik wyborów w Anglji obchodzi nietylko ją samą, ale ma wpływ na politykę ogólno-światową. Pamiętamy wszak, co krótkotrwały rząd Mac Donalda — bez większości w parlamencie, zależny od poparcia przez liberałów — zrobił dla sprawy pokoju europejskiego i co dopiero potrafiłby zrobić, gdyby się opierał na własnej większości. Sytuacja byłaby obecnie jeszcze korzystniejszą niż przed 4 laty, ileże i w Niemczech obecnie lewica ma silną pozycję w rządzie tak, że obie demokracje rychło doszłyby do porozumienia. Nic też dziwnego, że świat polityczny bacznie śledzi przygotowania wyborcze w Anglji.

Koniec afery cudownego Michałka

Endecka „Gazeta Warszawska" donosi:

„Starosta zamojski zainteresował się „cudownym Michałkiem" z Michałowa i ludźmi robiącymi interesy na jego „cudach" W mieszkaniu majstra kowalskiego, Berdaka, u którego Michałek pracował, przeprowadzono rewizję i znaleziono **duże sumy pieniędzy, setki najrozmaitszych fotografij, — które sprzedawano po złotemu,** pieczęć do kwitowania za otrzymane pieniądze, różne drukowane wierszydła, sprzedawane naiwnym i t. p.

„Między innemi znaleziono również na strychu **cztery elektryczne latarki. Za pomocą tych latarek przez dziurę w dachu inscenizowano „cudowne" słupy świetlne, krzyże i t. p.** Berdaka oraz dwóch jego pomocników Gołębiowskiego i Danitłowicza oddano w ręce policji, która zwolniła ich po dwóch dniach aresztu. Michałka pozostawiono na miejscu".

Teraz dziennik endecki z przekąsem wytyka, ile na ciemnocie, skojarzonej z fanatyzmem religijnym., zarabiała spółka, spieniężająca cudowne występy, czy występki Michałka z Michałowa. Teraz pisze o szalbierstwie z lampkami elektrycznemi, za pomocą których wywoływano efekty świetlne nad głową Michałka, krzyże promienne i t. d.

Że na takie dziwy dawały się łowić ciemne masy pątników chłopskich i z węzełków wyciągały srebrne złotówki dla wyrostka, któremu świętość światłem biła z czupryny — to, niestety, rezultat przerażająco niskiego poziomu umysłowego tych mas, karmionych tylko książeczkami dewocyjnemi... Dla nich nawet wprowadzanie latarek elektrycznych — to był pewien luksus reżyserski — wystarczyłoby tu bowiem natarcie głowy temu Michałkowi fosforem. O zmroku blady połysk występowałby nad jego czołem...

Ale wszakże warszawski „Kurjer Poranny" wyśmiewał jednego z posłów endeckich, który zbadawszy sprawę na miejscu, potwierdzał bajki o „nadziemskich światłach" (nadziemskich, gdyż pochodzących ...ze strychu). A przecież w byle jakim kinie mógł taki pan poseł widzieć znacznie osobliwsze i „cudowniejsze" efekty. I byłoby się dobrze działo Michałkowi i księżom w zapadłej okolicy, do której zaczęły napływać tłumy, gdyby nie to, że w miarę powodzenia cudowny Michałek zhardział wobec duchownego przełożeństwa i że endecja zaczęła go podejrzewać, jakoby się wdawał z posłem Dziduchem... Wtedy dopiero podniósł się alarm w prasie endeckiej, że Michałek bałamuci prostaczków. Dzienniki lubelskie przed kilku dniami donosiły, iż do Michałowa wybiera się sam biskup Fulman z Lublina, ażeby wyświetlić tę sprawę. Widocznie po biskupie przyszła kolej na rewizję policyjną.

UWAGI

—o—

Celem Izby lekarskiej walka z masonerją...

Przy wyborach do Izby lekarskiej warszawsko-białostockiej, które odbyły się przy końcu ubiegłego miesiąca, poniosła klęskę grupa endecka, skupiona w „Stowarzyszeniu lekarzy — Koło im. Marcinkowskiego". Lista endecka uzyskała, okrągło licząc, 400 głosów, podczas gdy lekarze nieendeccy na swoją listę fachową zebrali 1.100 głosów. Nie byłaby to rzecz, specjalnie zasługująca na uwagę osób, nie należących do świata lekarskiego, gdyby nie osobliwy sposób agitacji, podjętej przez ugrupowanie endeckie. Oto przy wyborach do instytucji **korporacyjno-zawodowej** wysunęli oni pobudki... religijne.

Jak podaje warszawska „Epoka" w specjalnej odezwie nawoływali do łączenia się **„pod sztandarem Chrystusowym do walki z obozem masońskim",** jak gdyby Izba lekarska miała na celu zadania misyjne!

Jeszcze przed kilku laty żenowanoby się w ten sposób prowadzić kampanję wyborczą w sferze lekarskiej.

Na to trzeba było tego ciągłego nadużywania imienia Boskiego, którem coraz bardziej popisuje się prasa endecka i tej masonomanji, która się tam rozwinęła.

Niekiedy cieszyć się trzeba, iż język polski tak mało jest rozpowszechniony zagranicą, że cudzoziemcy nie mogą spenetrować wszystkiego, co się u nas w dziedzinie bigoterji dzieje.

Czas odnowić przedpłatę na grudzień

Wojewoda Darowski a Łódź

Łódzki „Głos Polski", powtórzywszy sprostowanie, zaprzeczające, jakoby były wojewoda krakowski p. Darowski kandydował na stanowisko Izby handlowo - przemysłowej w Łodzi, dodaje:

„Swoją drogą wiadomem nam jest, iż projekt powołania p. Darowskiego na dyrektora Izby istnieje w sferach przemysłowych łódzkich, co zupełnie nie koliduje z oświadczeniem p. Darowskiego, gdyż odpowiednie kroki mogły być czynione bez jego wiedzy".

Sprawy partyjne

WYDAWNICTWO TYGODNIKA „PRAWO LUDU" aż do odwołania zostaje **wstrzymane.**

Wzywamy komitety partyjne oraz mężów zaufania PPS do **natychmiastowego wyrównania wszelkich należytości** za pobrane egzemplarze pisma. **Administracja „Prawa Ludu".**

Karol Severing

Obecny minister spraw wewnętrznych Rzeszy niemieckiej, a przedtem przez 5 lat minister spraw wewnętrznych Prus przez swe powołanie na arbitra w olbrzymim zatargu zarobkowym w nadreńskim przemyśle metalowym zwrócił na siebie powszechną uwagę. Niecodzienna to bowiem rzecz, aby przemysłowcy i to ludzie nie o formacie np. naszych przemysłowców, ale naprawdę ludzie potężni i mądrzy, zgodzili się bez zastrzeżeń na sąd między nimi a robotnikami człowieka, którego jako socjalistę i jako byłego ministra pruskiego tak serdecznie nienawidzą i to z zupełnie słusznych — ze swego punktu widzenia — powodów.

Severing jako pruski minister spraw wewnętrznych przeprowadził reorganizację administracji państwowej w sposób, który musiał wywołać oburzenie sfer przemysłowych, z reguły konserwatywnie nastrojonych. Dla tych sfer rewolucja, przejście z cesarstwa na republikę nie zmieniły starej zasady wilhelmińskiej, że socjalista jest „wrogiem wewnętrznym", że socjalista nie ma ojczyzny, że — to powiedział Wilhelm w czasie wojny — należy wszystkich socjalistów postawić pod mur i rozstrzelać. A tu nagle socjalista nietylko jest ministrem, ale socjaliści zostają nadprezydentami (namiestnikami) landratami (starostami), burmistrzami — cisami socjaliści, którzy przed rewolucją żadnego urzędu nawet z wyborów piastować nie mogli. Co więcej — najpotężniejszy instrument państwa: policja dostaje się pod socjalistyczne kierownictwo; dość powiedzieć, że prezydentem policji w Berlinie był i jest socjalista.

A wszystko to zrobił Severing i dlatego nienawiść wszystkich sfer konserwatywnych do niego jest zrozumiałą. On sobie jednak nic z tego nie robi. Gdy przed rokiem opuścił rząd pruski, oświadczył wyraźnie, że ustępuje dlatego, ponieważ uważa swe dzieło za ukończone, tj. ustawienie administracji na nowym demokratycznym fundamencie. Ale — powiedział w swej mowie pożegnalnej — jeżeli wybory do Reichstagu wypadną po naszej myśli, wrócę, aby zrobić w Niemczech tosamo, co zrobiłem w Prusiech. I wrócił i wziął się do dzieła.

Ten były robotnik metalowy, wychowany w niemieckiej szkole sekretarzy zawodowych, ma niespożytą energię i niezłomną wolę. Nigdy nie kryje się za paragrafami albo za tradycją, lecz jasno powiada: tego wymaga życie i to zrobię. Boją się też go biurokraci starego autoramentu jak ognia, wiedząc doskonale, że za każde antydemokratyczne wystąpienie, za każde zaniedbanie obrony republiki i jej urządzeń czeka natychmiastowa kara zawieszenia czy napędzenia z urzędu. Powaga jego w tak ciemnych krajach, jak Meklemburg czy Oldenburg jest tak wielka, że żaden landrat — a wszyscy pochodzą z junkrów — nie odważy się ani sam zedrzeć chorągwi republikańskiej, na co sobie przedtem pozwalali, ani nie przepuści tego bezkarnie innym.

Takiego człowieka potężni przemysłowcy nadreńscy bez słowa protestu przyjęli jako jedynego sędziego rozjemczego w sprawie, w której im nietyle o podwyżki chodzi, ile o zaznaczenie, że władza państwowa nie ma prawa mieszać się do zatargów między nimi a „ich" robotnikami, że państwo nie ma prawa ani mocy narzucić im swych orzeczeń. Walkę tę przegrali, gdyż właśnie Severing jako reprezentant państwa został przez nich uznany za sędziego i rozjemcę.

TOWARZYSZE! TOWARZYSZKI!

W niedzielę 9 grudnia 1928 o godz. 10 przedpołudniem w sali Domu Robotniczego przy ulicy Dunajewskiego 5 II p. odbędzie się

Konferencja okręgowa PPS

organizacji Krakowa-miasto z porządkiem dziennym:

1. „PPS A SYTUACJA POLITYCZNA W KRAJU" referuje poseł tow. **Pużak.**

2. SPRAWOZDANIE Z XXI KONGRESU PPS

Wstęp mają tylko członkowie Konferencji Okręgowej za okazaniem wysłanego im zaproszenia.

Członkowie Konferencji, którzy nie otrzymali zaproszenia pocztą — zechcą się zgłosić po zaproszenie do OKR.

Konferencja zwołana z polecenia CKW.

Prezydjum OKR Kraków-miasto.

Komisje sejmowe

DOKOŃCZENIE ONEGDAJSZEGO POSIEDZENIA SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 5 grudnia.

W dalszym ciągu wtorkowego posiedzenia sejmowej komisji budżetowej po premjerze Bartlu zabrał głos dyrektor PAT'a p. **Górecki**, który udzielał wyjaśnień co do działalności informacyjnej agencji.

Następnie poseł **Trampczyński** (ND) zapowiada, iż klub jego wniesie o **skreślenie pewnej kwoty** z pensji dyrektora PAT'a, gdyż dopatruje się tendencji żywienia ogłoszeniami **wyłącznie prasy rządowej.** Następnie interpeluje p. premjera w sprawie czterech znanych napadów, domagając się wyświetlenia przebiegu śledztwa w tych sprawach. Co się zaś tyczy sprawy napadu na posła Zdziechowskiego, to mówca powołuje się na pewne posiedzenie, w którem wziął udział także obecny premjer Bartel, na któremto posiedzeniu generał Daniec, referując sprawę, miał rzekomo oświadczyć, że sprawcy napadu są **wykryci.**

P. premjer Bartel **stwierdza**, że istotnie zebranie takie się odbyło, jednak generał Daniec nie mówił, iż sprawcy napadu są znani, przeciwnie, twierdził, i to premjer oświadcza oficjalnie, **że nic śledztwa się przerwały.**

Tow. poseł **Kwapiński**, wskazując na kilka wypadków **napadów na zebrania, czy też na poszczególnych członków PPS, domaga się ukrócenia tych metod przez rząd.**

P. premjer Bartel oświadczył na to, iż podane przez przedmówcę fakty zmuszają go, by natychmiast po powrocie ministra Składkowskiego zażądał jego wkroczenia, stwierdza przytem, że jako odpowiedzialny za ten rząd, **tego rodzaju metod absolutnie tolerować nie będzie.**

Poseł **Rozmaryn** (koło żydowskie) chciałby wiedzieć, jakie stanowisko rząd zajmuje w sprawie „etatyzmu". Porusza następnie sprawę ogłoszeń monopoli, które — zdaniem jego — nie są właśnie dawane tym gazetom, o któreby najbardziej chodziło.

P. premjer **Bartel** oświadcza, iż w sprawie ogłoszeń wydał już polecenie, aby mu dostarczono odpowiednie informacje. Jeśli zaś chodzi o kwestje etatyzmu, to jest wiele rzeczy, które muszą być traktowane etatystycznie. **Kolei nie wydzierżawimy nikomu, choćby nie wiem jaki miano na to apetyt. Poczty nie wydzierżawimy, mennicy państwowej tak samo. Drukarnie państwowe — to przedmiot do dyskusji.** W Warszawie musimy wybudować duży gmach, aby mieć jedną wielką drukarnię na skalę europejską. Co do zdrojowisk, to mamy **Krynicę**, której chcemy nadać poziom europejski. **Prywatny kapitał nic w zdrojowisku nie robi.** Z Krynicy jesteśmy dumni i nie wydzierżawimy jej, nawet gdy będzie gotowa. Aby mieć eksport, musimy mieć w **Gdyni** chłodnie. Amatorzy na wydzierżawienie wybudowanej przez rząd chłodni są, lecz wydzierżawienie nie nastąpi, gdyż chłodnia będzie nam dawać żadny dochód. Poza tem umożliwi nam ona **eksport naszych świń** po bardzo dobrych cenach. Podobnie się rzecz ma z budową **czterech okrętów-chłodni.** Nie możemy czekać, aż za lat dziesięć przyjdzie komu myśl zbudowania tych okrętów. Nie inaczej ma się rzecz z zakładem zbożowym **w Lublinie**, z elewatorem **w Warszawie.** Wytwórni uzbrojenia i amunicji też nie możemy oddać ludziom prywatnym. Czy znajdzie się kapitał prywatny w ilości 70 do 100 miljonów na budowę fabryki **w Tarnowie**, tak ważnej dla rolnictwa? To samo tyczy się **Polminu i Państwowej Wytwórni Aparatów Telefonicznych i Telegraficznych.** Co do tych wszystkich rzeczy, oświadcza p. premjer, uchwały Rady ministrów zapadają w harmonji i żadnych rozdźwięków w rządzie niema.

Poseł **Woźnicki** (Wyzwolenie) żali się, iż **nie u wszystkich ministrów jest dość dobrej woli do udzielania wyjaśnień rzeczowych.** Gdybyśmy mieli więcej rzeczowych wyjaśnień do budżetu, — oświadcza mówca, — to i nasze poprawki wypadłyby więcej rzeczowo.

Tow. poseł **Lieberman** uskarża się, iż **władze zbyt często nie okazują wielkiej ochoty do wykonywania wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego.** Niektórzy urzędnicy sabotują te orzeczenia. Mówca uważa za wskazane **powiększenie etatów** tego trybunału.

Prezes Trybunału Administracyjnego p. **Różycki** stwierdza, iż Trybunał zobowiązanie swe uporania się ze staremi sprawami do końca roku dotrzymał, i to o miesiąc wcześniej. Konieczne jest **wybudowanie gmachu**, gdyż daje się odczuwać brak pomieszczeń. Trybunał przygotowuje obecnie **nowelę o kosztach sądowych**, do których zastosowane będzie pewne stopniowanie. Po tej noweli można się spodziewać poważnego zatamowania dopływu spraw, które są, albo beznadziejne, albo zupełnie bez znaczenia. — Radykalniejszym środkiem byłoby wprowadzenie **sądownictwa administracyjnego niższego**, co odciążyłoby trybunał od dopływu spraw, które go teraz absorbują.

Następne posiedzenie komisji budżetowej dziś — we środę.

KOMISJA REGULAMINOWA I NIETYKALNOŚCI POSELSKIEJ

Komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej obradująca we wtorek pod przewodnictwem tow. posła **Liebermana**, przydzieliła **referaty w sprawie wydania sądom 25 posłów z różnych stronnictw.** Następnie komisja rozpatrywała sprawę listu posła **Stadnickiego** (BB), który zapytywał, czy może dostarczać słupy telegraficzne dyrekcji **poczt i telegrafów.** Komisja stanęła na jednomyślnem stanowisku **odmownem.** Co się tyczy sprawy sprzedaży gruntów p. Stadnickiego w Szczawnicy pod budowę gmachu poczty, to komisja postanowiła zwrócić się do ministerstwa poczt i telegrafów o wyjaśnienie.

SEJMOWA KOMISJA ADMINISTRACYJNA

Sejmowa komisja administracyjna obradowała we wtorek pod przewodnictwem posła **Putka** (Wyzwolenie) nad nowelą do krajowej ustawy o konkurencji kościelnej. Przedstawiciele klubów BB, „Wyzwolenia", Stronnictwa Chłopskiego i PPS oświadczyli, że z uwagi na **przestarzałość oraz niejasność wielu przepisów dawnej ustawy należy dążyć do ich poprawienia.** Referent dr. Putek przedłożył z kolei zasady projektu noweli. Dyrektor departamentu wyznań p. Potocki oświadczył, **że rząd przygotowuje projekt ustawy jednolitej o składkach na cele kościelne**, co zaś do nowego projektu zasad to wypowie się na następnem posiedzeniu. W celu porozumienia się i dokładnego zbadania projektu odroczono obrady.

—ooo—

Rozdział referatów budżetowych w Senacie

Na wtorkowem posiedzeniu **senackiej komisji skarbowej** pod przewodnictwem senatora Gilwica (BB) rozdzielono referaty budżetowe w sposób następujący: referat generalny senator **Szarski** (BB), referat budżetu prezydenta Rzplitej senator **Dąmbski** (BB). Senat i Sejm sen. **Iżycki** (Wyzwolenie), N. I. K. P. sen. **Głuszyńska**, prezydjum Rady ministrów sen. **Dąmbski** (BB), min. spraw zagr. sen. **Gilwic** (BB), min. spraw wojskowych sen. **Gaszyński** (BB), min. spraw wewnętrznych sen. **Szujski** (BB), ministerstwa skarbu sen. **Szarski** (BB), ministerstwa sprawiedliwości — vacat, min. przemysłu i handlu sen. **Zagleniczny** (BB), min. komunikacji sen. **Przybylski** (BB), min. rolnictwa sen. **Boguszewski** (BB), min. oświaty sen. ks. **Albrecht** (ChD), min. robót publicznych sen. **Dąmbski** (BB), min. pracy i opieki społecznej sen. **Popławski**, min. reform rolnych sen. **Boguszewski** (BB), min. poczt i telegrafów sen. **Przybylski** (BB), emerytur, rent inwalidzkich, pensyj oraz długów państwowych sen. **Szarski** (BB).

Następne posiedzenie komisji odbędzie się 15 stycznia 1929 r., przyczem komisja przystąpi do omawiania budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych.

ADAM POLEWKA

CUD

20

— Tatusiu — czemu ty nie chcesz się wyspowiadać?

Ruzin owinięty w pierzynę ciepłych i prężnych myśli, obnażający w myślach młode i jędrne ciało przyszłej żony, poczuł się nagle, jak człowiek, który wyskakując z ciepłego łóżka wpada w niednicę z zimną wodą. Nie wiedział nawet, że jeszcze jest przy nim. Zdawało mu się, że już odeszła. Wzdrygnął się. Przelał go zimny dreszcz. W kłąb rozpalonych żądzą myśli wpadły, chlusnęły jej słowa lodowatą strugą. Syknęła w nim wściekłość. Właśnie w porę wybrała się z tem pytaniem! Teraz właśnie! Bunt w nim buchnął. Bunt przeciw sobie samemu i przeciw tej mocy, jaka miała nad nim.

— Co za głupie pytanie — burknął brutalnie.

Patrzyła w niego smutno, coraz smutniej.

— Ja wiem — tatusiu — że teraz nie było w tobie troski i niepokoju. Ale przecież nie leczy się choroby dopiero wtedy, gdy oddech grozi ucieczka —

Ruzin nie mógł się opanować. Zacisnął zęby i ciął córkę słowami świszczącemi, jak bicz.

— Zdaje mi się, że masz w rękach o wiele więcej interesujący materjał dla spowiednika, niż ja. Już wróble na dachu ćwierkają domyślniki o twoich przechadzkach z tym — jak mu tam — Jerzykiem —

Oczy jej rozszerzyły się w koła trwożnego zdumienia. Pierwszy raz do niej tak mówił. Poprzez syczące słowa dojrzała jego mękę. Czuła wyraźnie, że kolczaste słowa spadły nie na nią, ale na jego przygięte barki, jak biczujący kańczug. Sam sobie ból zadawał było tamtą mękę zagłuszyć. Chciał zabić cierpienie cierpieniem, jak człowiek, który szalejąc z bólu paznokcie wbija w dłoń i wargi kąsa.

Podeszła ku niemu, choć wiedziała napewno, że ją odepchnie. Właśnie dlatego. Pragnęła gorąco, żeby w tej chwili coś się w nim zmieniło w stosunku do niej, żeby przestał ją kochać i w ten sposób bodaj części męki się wyzbył. Czuła bezbrzeżną litość, miłującą litość nad tym zaszczutym w norę bez wyjścia, zaszczutym przez ludzi i Boga.

Odepchnął ją całą siłą przedramienia. Zatoczyła się w tył i oparła o balustradę. Szybko, nimby zdążył się opanować, wyszła dławiąc w sobie bolesną radość. Miękki dywan wessał jej ciche kroki.

Ruzin nie mógł opanować rozdrażnienia. Kopnął krzesło i chodził tam i z powrotem po balkonie. Ale zwolna nogi poczęły mu ciążyć i oparł się o futrynę drzwi. Patrzył w niebo. Spokój na nim porozkładany wszędzie, we wszystkich kątach, jak w biurze opuszczonym przez urzędujących. A przecież pozostał na niebie ktoś niewidzialny, co zapełnia sobą cały granatowy przestwór. Pozostał i z poza przepierzenia czarnej ciszy słychać szelest pióra, piszącego tosamo, co Ruzin miał już w sobie wypisane.

Księżyc szedł przez mleczną drogę w tumanie białego pyłu. Blady, milczący pielgrzym wieczysty. Z gwiezdnej otchłani wychynęło się noc dławiąca i długiemi czarnemi palcami sięgała po gardło Ruzina.

Czuł, że tam w tej skrzącej ciszy sądzą go teraz, jak co noc. Sądzi go z czarnego kamienia wykuta twarz tego, który cały przestwór sobą wypełnia. Ruzin chce się bronić, tłumaczyć, krzyczeć usprawiedliwienie, ale czuje, że czarna dal rozpuści w sobie w bezszelestne nic najostrzejszy, najtwardszy krzyk. Więc wydłuża szyję i wysuwa wargi, jakby niemi chciał dosięgnąć sędziowskiego trybunału i u jego stóp wprost z warg złożyć akt obrony.

Z czarnej otchłani przytłacza go oskarżenie o wadze gwiezdnej kopuły. Wszystkie gwiazdy patrzą w niego suchym, kłującym okiem. Miljonową ławą przysięgłych zasiadły na niebie. Sam Bóg go oskarża przed trybunałem gwiazd. Oskarża go o największą z zbrodni, jakie kiedykolwiek popełnił. Całe piekło miljonem czarnych sylwetek obsiadło horyzont. W milczących słowach oskarżenia zbrodnia Ruzina przerasta zbrodnię zbuntowanych aniołów.

Ruzin pragnie się bronić, ale żadne słowo nie chce się podjąć jego obrony. Wszystkie słowa w popłochu uciekają z warg. Darmo oczy wbite w gwiezdną ławę przysięgłych proszą o głos. W całym Ruzinie niema niczego, coby się podjęło jego obrony. Tylko Trwoga stoi przy nim, jak adwokat z urzędu i dzwoni zębami obrończe dźwięki.

Opajęczona księżycem kopuła nieba osuwa się powoli ciężarem druzgocącego oskarżenia na głowę Ruzina. Mimowolnie podnosi ręce w górę. Na nich chce utrzymać ciężar przestworza. Ręce uginają się w łokciach i osuwają się wzdłuż bioder. Ruzin z opuszczoną głową oczekuje zmiażdżenia, starcia w proch.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY TUR

W niedzielę 9 grudnia o godz. 12 w południe odbędzie się

ogólne zebranie

członków organizacji młodzieży TUR. Referuje prezes komitetu centralnego org. młodzieży TUR tow. Garlicki.

Obecność wszystkich członków bezwarunkowo konieczna!

Wiadomości polityczne

—o—

DELEGACJA NIEMIECKA NA SESJĘ RADY LIGI NARODÓW

Jak donosi „Berliner Tageblatt", w skład delegacji niemieckiej na posiedzenie Rady Ligi wchodzić będą: sekretarz stanu Schubert, dyr. ministerjalny Gaus, radca Weizaeker, poseł Freytag i jeden z przedstawicieli wydziału wschodniego. Pismo zapowiada, że delegację niemiecką najbardziej interesować będą sprawy mniejszościowe i szkolne Górnego Śląska. Pozatem daleko większe znaczenie dla polityki niemieckiej będą posiadały nie oficjalne obrady, lecz rozmowy nieoficjalne.

WYNIK WYBORÓW W CZECHOSŁOWACJI

Dokładne wyniki wyborów w całej republice nie zostały jeszcze urzędowo ogłoszone. Dokładne wyniki są znane jedynie z Czech i przedstawiają się następująco: socjaliści narodowi 12 mandatów, agrarjusze 11, komuniści 10, socjal-demokraci 10, partja ludowa (Hlinka) 5, narodowi demokraci 4, rękodzielnicy 4; dla stronnictw niemieckich: socjal-demokraci 7, agrarjusze 5 chrześcijańsko-socjalni 4, nacjonaliści 3, związek ludowy 3, narodowi socjaliści 2, rękodzielnicy 1.

GABINET KOALICYJNY NA ŁOTWIE

Przywódca socjalistów Rei utworzył gabinet koalicyjny. Skład gabinetu jest następujący: prezydent ministrów Rei, sprawy wewnętrzne i sprawiedliwość Kalbus (partja radykalna), sprawy gospodarcze Oinas (socjalista), sprawy zagraniczne Lattik (ludowiec chrześcijański), sprawy wojskowe Juhkan (radykał), komunikacja Koester (partja nowych osadników), opieka społeczna Johansen (socjalista), rolnictwo Seenberg (nowi osadnicy). Nowy gabinet składa się tylko z 7 ministrów, ponieważ liczba ministerstw została zredukowana w drodze połączenia kilku resortów. W parlamencie koalicja rządowa liczy 56 mandatów na 100. Izba uchwaliła wotum zaufania dla nowego gabinetu 53 głosami, przeciwko 24.

ZASTĘPSTWO CHOREGO KRÓLA ANGLJI

Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin odczytane zostało sprawozdanie o powołaniu do życia komisji stanów, mającej działać w imieniu króla. Po odczytaniu sprawozdania zabrał głos w imieniu partji pracy pos. Clynes, który zapytał premjera, czy poczyniono odpowiednie zarządzenie, aby funkcje królewskie wykonywane były bez przerwy, w czasie trwania ubolewania godnej choroby króla. Mówca zapowiedział, że cała Izba bez różnicy przekonań politycznych pragnie gorąco powrotu króla do całkowitego wyzdrowienia. Posiedzenie królewskiej Rady prywatnej, mające powołać komisję, która pełnić będzie funkcje królewskie w czasie trwania choroby króla, odbyło się wczoraj w sali audjencjonalnej przylegającej do sypialni królewskiej. W czasie obrad drzwi do sypialni były otwarte tak, aby leżący w łóżku król mógł sobie zdawać sprawę z przebiegu konferencji. Po skończeniu posiedzenia król podpisał odpowiedni dokument.

PRASA NIEMIECKA PRZECIW OŚWIADCZENIU CHAMBERLAINA

Prasa berlińska polemizuje w ostrym tonie z oświadczeniem Chamberlaina. „Deutsche Tageszeitung" nazywa ministra więźniem polityki Poincarego. Dzienniki stwierdzają, że wyjaśnienie Chamberlaina wywołało **przykre zdziwienie** w urzędowych kołach niemieckich. Organ hr. Westarpa „Kreuzztg." uważa oświadczenie ministra Chamberlaina za dowód **jedności frontu polityki angielsko - francuskiej.** Dziennik zapowiada, że minister Stresemann w Lugano zażąda od Chamberlaina wyjaśnień w tej sprawie i wobec Chamberlaina i Brianda wysunie alternatywę, aby wybierali: **albo Locarno, albo Wersal.** Dzienniki wyrażają przewidywanie, iż odpowiedź, jaką Stresemann otrzyma, wypadnie **niezadowalająco** i że wobec tego należy oczekiwać memorandum, w którem polityka zagraniczna Niemiec musi się zdecydować na nową orjentację.

Przegląd gospodarczy

—o—

BILANS BANKU POLSKIEGO

Warszawa, 5 grudnia (PAT). Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę listopada wykazuje zapas złota 607,9 milj. zł., banknoty, dewizy i należności zagraniczne **wzrosły** o 9,1 milj. zł. do sumy 701,8 milj. zł., portfel wekslowy **wzrósł** o 10,3 milj. zł. (623,5 milj. zł.), pożyczki zabezpieczono papierami **wzrosły** o 2,2 milj. zł. (85,8 milj. zł.), natychmiast płatne zobowiązania (523.9 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.269,7 milj. zł.) **wzrosły** łącznie o 29 milj. złotych do sumy 1.802,7 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W PKO W LISTOPADZIE 1928

Warszawa, 5 grudnia (PAT). Wkłady oszczędnościowe w PKO w listopadzie b. r. wykazują bardzo znaczny wzrost zarówno liczby książeczek oszczędnościowych, jak i kwot na nie złożonych. Stan wkładów oszczędnościowych w PKO na 30 listopada br. wynosił 88,9 miljonów zł., wzrósł więc w porównaniu ze stanem z miesiąca ubiegłego o 1,9 milj. złotych. Przyrost ten jest dwukrotnie większy od przyrostu w październiku br. Liczba książeczek oszczędnościowych na 30 listopada br. osiągnęła cyfrę 256 tysięcy, wzrosła więc w porównaniu do miesiąca ubiegłego o 14 tysięcy książeczek. Ogólny stan wkładów oszczędnościowych w P. K. O., przy uwzględnianiu wkładów otrzymanych z waloryzacji, dosięgnął na 30 listopada br. sumy 115,5 milj. zł., ogólna zaś liczba książeczek oszczędnościowych 289 tysięcy.

HARRIMAN WOLI GÓRNY ŚLĄSK NIŻ ROSJĘ

Berlin, 5 grudnia (PAT). „Börsen Kurier" donosi, że Harriman, który bawił przed kilku dniami w Berlinie, oświadczył otwarcie i kategorycznie, że wyrzekł się nadziei możliwości współpracy z Rosją, dlatego też zamierza całkowicie **wycofać się z interesów rosyjskich.** Jednocześnie oświadcza Harriman, że jest **najzupełniej zadowolony z wyników swoich przedsiębiorstw na polskim Górnym Śląsku** i że nie zamierza bynajmniej rozszerzać swojej działalności w przemyśle cynkowym na Nadrenję i Belgję.

REPERTUAR

—o—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Krakowiacy i górale".
Piątek: „Achilleis" (premjera).
Sobota popołudniu: „Simona"; wieczorem „Achilleis".

TEATR REWJOWY „GONG"

Codziennie rewja: „Szkarłatne róże".

WYKŁADY TUR
(ul. Dunajewskiego 5, III p. — sala odczytowa).

Początek wykładów o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 30 groszy.

Czwartek: Tow. dr. Wanda Szymańska: „Życie Podhala dawniej a dziś" (historja i dzisiejsze obyczaje).

W Związku pracowników umysłowych
(Sławkowska 6):

Piątek 7 grudnia: **Red. Wiesław Wohnout:** „Inteligencja wobec ruchu robotniczego" (o godz. 8 wieczór).

KINOTEATRY

Corso: „Rin-tin-tin".
Nowości: „Serce na uwięzi" i „Purpurowa gondola".
Promień: „Trzej błędni rycerze".
Sztuka: „Powrót z niewoli".
Uciecha: „Kobieta z raju bolszewickiego".
Warszawa: „Zemsta losu" i „Przygody reportera filmowego".

RADJO KRAKOWSKIE
Czwartek 6 grudnia

11.56: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.05: Koncert z Warszawy dla młodzieży. 15.00: Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 17.10: Odczyt: „Wieści o kobiecie z szerokiego świata" — wygłosi dr. H. Willmann-Grabowska. 17.35: Odczyt: „Pierwszy poeta pracy: Hesjod" — wygłosi prof. dr. T. Sinko. 18.00: Audycja Meracka z Warszawy. 19.00: Rozmaitości. 19.25: Dyr. Jan Stanisławski: Lekcja angielskiego. 19.55: Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie. 20.00: Komunikat rolniczy i inne. 20.30: Koncert muzyki hebrajskiej. 22.00: PAT i komunikaty z Warszawy. 22.30—23.30: Muzyka taneczna z restauracji „Pavillon".

ROZPOWSZECHNIAJCIE „NAPRZÓD"!

Wieczór humoru i tańca

urządzony staraniem

TOW. UNIW. ROB. (TUR) i RKS LEGJA

odbędzie się w niedzielę 9 grudnia w sali na II p. przy ul. Dunajewskiego 5.

Program:

1. Orkiestra TUR.
2. **Trzy fazy życia. Jak deklamują** — monologi wygłosi art. dram. **G. Senowski.**
3. **„U fryzjera"** — skecz ze śpiewami odegrają **członkowie Teatru TUR.**
4. **Koncert na cytrach** — pp. Senowscy.
5. **O miłości** — monolog wygłosi tow. Mailsz.
6. **„Ułan i kucharka"** — skecz ze śpiewami — odegrają członkowie Teatru TUR.

Po przedstawieniu tańce.

Bilet wstępu 1'20 zł. **Początek o godz. 7 wiecz.** Bilety wcześniej nabyć można w Sekretarjacie TUR przy ul. Dunajewskiego 5 III p.

KRONIKA

—o—

Kraków, 6 grudnia.

O czystość w mieście w porze zimowej

Magistrat krakowski rozplakatował rozporządzenie o regulaminie zimowym, dotyczącym porządku i czystości w mieście w porze zimowej. W czasie od 1 października do końca marca należy oczyszczać chodniki ze śniegu, lodu i błota o 7 rano, a w potrzebie kilka razy dziennie. Śnieg, lód i błoto usunięte z chodników należy ułożyć na połowie szerokości ścieku od strony ulicy. — W razie gołoledzi należy chodniki wzdłuż realności posypywać piaskiem lub popiołem, a lód z asfaltu należy podczas odwilży uprzątać drewnianemi łopatami, a nie drągami żelaznemi, siekierami i rydlami. Za uszkodzenie chodników przy tej robocie odpowiada właściciel realności i dozorca i naprawę uszkodzeń muszą solidarnie zapłacić. Śnieg z dachów należy zrzucać na podwórze i zaraz go wywozić. Zrzucanie śniegu z dachów na chodniki uskutecznione może być tylko w wypadku, jeżeli położenie dachu nie dozwala na zrzucanie śniegu na podwórze. Zrzucanie śniegu na chodniki odbywać się ma w jednym czasie na każdej stronie osobno, całym rzędem domów, a nie pojedyńczo. Śnieg po zrzuceniu na ulicę, przez które nie prowadzi tor tramwajowy, ma być natychmiast zebrany na jedno miejsce w połowie ścieku od strony ulicy. W ulicach, gdzie jest położony tor tramwajowy zrzucanie śniegu z dachów odbywać się ma ze wszystkich domów równocześnie w dniu przez magistrat wyznaczonym. — W czasie zrzucania śniegu z dachów na ulicę należy ustawiać na chodniku przed swymi domami koziołki drewniane, zamykające ten chodnik. — Przekraczający powyższe przepisy będą karani, a w razie nieszczęśliwych wypadków narażą się nadto na odpowiedzialność karno-sądową. Nad przestrzeganiem powyższych przepisów czuwać będą organa policji i magistratu.

—ooo—

Święty Mikołaj w TUR

Do Tow. Uniw. Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5 **zawita w sobotę 8 bm.** (święto) stary **znajomy dzieci robotników — Święty Mikołaj w otoczeniu orszaku aniołów i kręcących się koło nich diabełków.** Uroczystość odbędzie się w sali na II piętrze, gdzie odegra Teatr Robotniczym **TUR sztuczkę w 3 odsłonach pt. „Św. Mikołaj", poczem nastąpi rozdanie podarunków dla dzieci przez sędziwego Mikołaja.** Początek przedstawienia o godz. 5 popołudniu. Po rozdaniu podarunków odbędzie się **Wieczornica dla dzieci w salach TUR na III piętrze,** urozmaicona deklamacjami i śpiewami; bajki z przeźroczami, kino itd. Po tych produkcjach będą mogły „starsze dzieci" zatańczyć. Przygrywać będzie doskonały zespół kwartetu TUR.

Wstęp na przedstawienie dla dorosłych 1 zł., dla dzieci 50 gr., a na wieczornicę 50 gr. od osoby.

Wzywa się rodziców, aby zgłosili udział dzieci w Święcie Mikołaja do czwartku 7 bm. do godz. 7 wieczór w Sekretarjacie TUR przy ul. Dunajewskiego 5. Sekretarjat otwarty codziennie od 5—8 wieczór. **Dzieci nie zgłoszone w tym terminie bezwarunkowo nie otrzymają podarunku.**

ŚW. MIKOŁAJ. Wczoraj wieczór w mieście panował nadzwyczaj ożywiony ruch w sklepach, gdzie zakupywano prezenty na św. Mikołaja. — Przeważnie cieszyły się pokupem „Mikołajki" w cukierniach i rózgi złocone. Późnym wieczorem można było widzieć grupy niedorostków, przebranych za Mikołaja, anioła i djabła, a zdążających do „grzecznych" dzieci.

POGRZEB ŚP. WŁADYSŁAWA WOLTERA. Wczoraj o godz. 3 popołudniu odbył się na Salwatorze pogrzeb śp. Władysława Woltera, b. prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, sądownictwa z prezesami sądów krakowskich, wiceprez. sądu apel. Krzyżanowskim oraz prezesami Pankiem, Turowiczem i Pelzem, prokuratura z nadprok. Tokarzem i prok. Kalczyńskim, przedstawiciele palestry krakowskiej, prezydjum miasta z radcami miejskimi, profesorowie Uniw. Jagiell., oraz liczna publiczność. Ciało zmarłego złożono w grobowcu na cmentarzu zwierzynieckim.

KTO MOŻE SIĘ STARAĆ O MIESZKANIE W DOMU CZYNSZOWYM ZAKŁADU PENSYJNEGO? Wobec licznych zapytań, jakoteż celem zapobieżenia nieodpowiadającym rzeczywistości przypuszczeniom i komentarzom, krakowski komitet budowy domów czynszowych, budowanych przez Zakład Ubezpieczeń pracowników umysłowych (Zakład pensyjny dla funkcjonarjuszów) we Lwowie, podaje do wiadomości, że przydział mieszkań w domach czynszowych Zakładu dokonuje się na podstawie wniosków miejscowego komitetu budowy zatwierdzonych przez zarząd Zakładu we Lwowie, po uprzedniem komisyjnem zbadaniu okoliczności w poszczególnych zgłoszeniach przedstawionych. Naczelną zasadą przydziału mieszkań jest, że osoba reflektująca na mieszkanie, musi być ubezpieczonym członkiem zakładu. — W dalszym rzędzie decydują o pierwszeństwie w uzyskaniu mieszkań względy, czy kandydat jest zupełnie pozbawiony mieszkania w Krakowie, względnie jak dalece mieszkanie dotychczas przez niego zajmowane odpowiada prymitywnym potrzebom życiowym, w jakim stopniu obarczony jest rodziną wspólnie z nim mieszkającą, słowem ściśle ustalona miara istotnego zapotrzebowania mieszkania. Wszelkie uboczne względy przy przydziale mieszkań nie mają oczywiście wpływu. Według wyżej wyrażonych zasad dokonany został przydział mieszkań w ubiegłym roku w domu Zakładu przy Alei Słowackiego i według tych samych zasad nastąpi przydział mieszkań w budującym się domu zakładu przy ul. Sienkiewicza, ul. Wybickiego i ul. Pomorskiej (vis-a-vis Parku Krakowskiego), którego budowa zostanie ukończoną przypuszczalnie na wiosnę 1929 roku. Formularze potrzebne do zgłoszeń będzie można otrzymać w tutejszej ekspozyturze zakładu po pojawieniu się w miejscowych dziennikach wyżej wzmiankowanych ogłoszeń. Zgłoszeń w formie podań nie przyjmuje się. Komitet budowy podaje zarazem do wiadomości, że przystąpił do rozpatrywania zgłoszeń na lokale handlowe w budującym się domu zakładu i że przydział tychże nastąpi również według ustalonych przez zakład zasad. Wyjaśnienie Komitetu budowy przyjmujemy z zadowoleniem, albowiem w ten sposób zapobiegnie się wszelkim plotkom. Nie ulegało dla nas nigdy wątpliwości, że Komitet budowy przydzielać będzie mieszkania wedle zasad wyłuszczonych powyżej.

ROZWIĄZANIE KOMISJI REKURSOWEJ RADY M. KRAKOWA. Odbyło się posiedzenie komisji rekursowej Rady miasta Krakowa pod przewodnictwem wiceprezesa komisji radcy m. dra Emanuela Tillesa. Przed przystąpieniem do obrad przewodniczący w przemówieniu swem uczcił pamięć zmarłego długoletniego prezesa komisji rekursowej śp. prof. dra Franciszka Ksawerego Fierlicha, podnosząc jego wielkie zasługi w utrzymaniu komisji rekursowej na wysokim poziomie, skutkiego czego orzeczenia tejże komisji spotykały się powszechnie z uznaniem w sferach prawniczych.

Następnie przewodniczący przedłożył obszerny referat, dotyczący kompetencji komisji rekursowej, a to z uwagi na nowe ustawodawstwo administracyjne. W referacie tym stwierdził, że wobec wejścia w życie nowych ustaw kompetencja komisji rekursowej wygasła, a właściwą władzą do rozpatrywania odwołań od orzecznictwa magistratu jest obecnie województwo. Komisja rekursowa powyższy referat przyjęła do wiadomości i uchwaliła wobec tego przedłożyć Radzie miasta wniosek o rozwiązanie komisji.

WPADŁ POD SAMOCHÓD. Na stację pogot. rat. zgłosił się wczoraj Markus Feldman (lat 48) mleczarz, który idąc ulicą Zieloną wpadł pod auto. Lekarz pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i ranę na prawej nodze. Po opatrzeniu oddano ofiarę wypadku opiece domowej.

OSTATNI TYDZIEŃ TRWANIA WYSTAWY. Obecne wystawy w Pałacu Sztuki przy Placu Szczepańskim trwać będą jeszcze tylko tydzień, gdyż niebawem już Pałac Sztuki otworzy swe podwoje na Wystawę najstarszego zrzeszenia w Polsce „Sztuki", która od szeregu lat tak wybitnie reprezentowała naszą plastykę w kraju i zagranicą. Z obecnej wystawy sprzedano dotąd: sześć obrazów M. Filipkiewicza, dwa Sichulskiego, dwa Muellera, trzy Terleckiego i kilka drobniejszych. Jest to najlepszym dowodem zaufania publiczności i odwrócenia się wreszcie od tak zwanych „salonów" pokątnych, gdzie za drogie stosunkowo pieniądze nabywano dotąd rzeczy drugorzędne lub zgoła bez wartości.

PREMJA TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH. Niebawem już ukaże się wspaniała teka sześciu barwnych autolitografij znakomitych artystów krakowskich, którą bezpłatnie otrzymają właściciele akcji Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Krakowscy właściciele akcji odbierać ją będą mogli w kancelarji z końcem grudnia na podstawie legitymacji, zamiejscowym rozsyłana będzie w pierwszych dniach stycznia. Teka ta to istotnie pod względem artystycznym przepiękna pamiątka. Każdy poszczególny obraz przedstawiający widoki Krakowa będzie mógł jako dzieło sztuki być oprawiony i zdobić ściany wykwintnych wnętrz.

OŚWIETLENIE NOWEJ WSI I ŁOBZOWA. W sobotę 1 bm. oświetlono poraz pierwszy lampami elektrycznemi przeważnie wysokoświecowemi następujące ulice: Przeskok 7 lamp, Podchorążych 7 lamp, Bronowicka 14 lamp, Bartosza Głowackiego 7 lamp, Obopólną 5 lamp, Gnieźnieńską 6 lamp, Juljusza Lea i Boczną 15 lamp, zaś ul. Kazimierza Wielkiego dodano 1 lampę, razem 62 lamp. Również i w Dąbiu powiększono ilość lamp oświetlenia publicznego przez oświetlenie poraz pierwszy ul. Barokowej 6 lampami elektrycznemi 60-wattowemi.

W SPRAWIE WYBUCHU BOMBY W MIESZKANIU MAJSTRA KAMIENIARSKIEGO WŁADYSŁAWA FRANCZAKA PRZY ALEI KRÓLEWSKIEJ przeprowadzone zostało śledztwo sądowe, które wykazało, że p. Franczak niesłusznie skierował podejrzenie na swego syna z pierwszego małżeństwa Tadeusza Franczaka, robotnika kamieniarskiego. Aresztowany w pierwszej chwili Tadeusz Franczak został po 6 tygodniach wypuszczony jako zupełnie niewinny i sąd uchwalił zaniechanie procesu przeciwko niemu.

NAJECHANA ZOSTAŁA na ul. Wolskiej wozem parokonnym prowadzonym przez Wojciecha Tetę, Wiktorja Petlej lat 41, zam. w Woli Justowskiej, w czasie gdy przechodziła przez jezdnię, doznała ona ogólnych obrażeń cielesnych. Zawezwane pog. rat. udzieliło jej pomocy lekarskiej.

SAMOBÓJSTWO SZOFERA. Popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru Stefan Tobik, lat 35, szofer, zam. przy ul. Racławickiej 14. Jak wykazały dochodzenia Tobik popełnił samobójstwo tuż przed bramą domu strzelając sobie w prawą skroń, wskutek czego śmierć nastąpiła natychmiast. Z zapisków jakie znaleziono przy denacie wynika, że ten od dłuższego czasu nosił się z zamiarem pozbawienia życia. Powód samobójstwa nieustalony.

GALERJA TYPÓW. Sowiński Stefan, lat 18, zamieszkały przy Rynku Podgórskim l. 15 aresztowany został za kradzież wódek z restauracji Landwirta przy Rynku podgórskim l. 15. — Lubacz Stanisław, lat 31, zam. przy ul. Murowanej l. 8 i Żelazny Stanisław lat 23, zam. przy ul. Zjazd l. 4, aresztowani zostali pod zarzutem włamania kolejowego i kradzieży manufaktury. Baran Józef, lat 20, bez zajęcia, zam. przy ul. Szerokiej l. 2, aresztowany został za usiłowaną kradzież portfelu z kwotą 24 zł. na szkodę Jana Godeli na dworcu kolejowym. — Szypuła Stefan, lat 26 i Śledziowski Stefan lat 29, aresztowani zostali za systematyczne kradzieże z magazynu kolejowego.

OGIEŃ W POKOJU. Powstał pożar w mieszkaniu Eugenjusza Twardowskiego w Rynku gł. l. 25, gdzie zapaliła się od pieca ściana z desek. Zawezwana straż pożarna ogień zlokalizowała.

ZA KRADZIEŻ PACZKI Z JEDWABIEM. Antosz Stanisław, lat 19, bez zajęcia i zamieszkania, aresztowany został przez II komisarjat PP. za kradzież z wozu paczki z jedwabiem, wartości 31 zł., na szkodę Wincentego Góralczyka z Cholerzyna, pow. Kraków.

NIEUDAŁA OFENSYWA KIESZONKOWCÓW NA KLINIKĘ. Organa wydziału śledczego aresztowały na klinice chirurgicznej przy ul. Kopernika znanych złodziei kieszonkowych Ciurę, Spreia false Nesselrotha, lat 27 i Wolkentreibera Moritza lat 20, którzy przebywali tam w zamiarze dokonania kradzieży kieszonkowych na szkodę interesantów, przybywających tam licznie w dnie targowe z okolic Krakowa. Aresztowanych odstawiono do sądu pod zarzutem włóczęgostwa.

ZAOPATRZYLI SIĘ W FUTRO I PALTA. — Adolf Einchorn zam. przy ul. Krakusa 7 zgłosił w policji, że skradł mu nieznany sprawca z niezamkniętego przedpokoju futro męskie, wartości 3.000 złotych. Dochodzenia w toku. — Kinclerowi Wolfowi, pomocnikowi handlowemu, zam. przy ul. Sebestjana 34 skradziono z niezamkniętego przedpokoju dwie zarzutki męskie i palto ogólnej wartości 400 zł.

—ooo—

TRANSMISJA Z PODZIEMI WIELICKICH. W dniu 8 grudnia w porannych godzinach radjosłuchacze w całej Polsce będą mieli możność uczestniczenia w uroczystości górniczej, urządzonej ku czci św. Barbary, patronki górników w podziemiach sławnych w świecie kopalni wielickich, w głębokości 130 metrów pod powierzchnią ziemi. Radjostacja krakowska transmitować będzie przebieg całej uroczystości, na program której składają się: nabożeństwo w kaplicy św. Kingi z kazaniem O. Janickiego i z poranku muzykalno-wokalnego, który odbędzie się w grocie im. Sienkiewicza.

LEKTURA ANGIELSKA CZY KURS JĘZYKA WŁOSKIEGO? W radjo krakowskiem lektor Uniwersytetu Jagiellońsk. p. Stanisławski prowadzi (stale w sobotę) kurs lektury angielskiej, przeznaczony dla osób, znających już język. Zachodzi jednak pytanie, czy Kraków posiada dostateczną ilość słuchaczów, którzy z tej lektury korzystać mogą — i czy nie byłoby raczej wskazane wprowadzić kurs nauki języka włoskiego? (któregoby udzielała lektorka Uniwersytetu Jagiellońskiego p. Nelly Nucci). Dyrekcja radjostacji krakowskiej prosi szanownych radjosłuchaczów, ażeby zabrali głos w tej sprawie i zakomunikowali swe życzenia.

KONCERT MUZYKI HEBRAJSKIEJ W KRAKOWIE. Wieczorny koncert radjostacji krakowskiej w dniu dzisiejszym poświęcony będzie w całości muzyce hebrajskiej, która zainteresuje melomanów przedewszystkiem utworami należącemi do muzyki liturgicznej, oraz pieśniami ludowemi hebrajskiemi. Część programu o charakterze liturgicznym (wyjątki z modłów porannej i wieczornej oraz modlitwy w święta uroczyste) wykona kantor p. Dawid Dym. Dziecięce pieśni hebrajskie na dwa głosy wykona chór dzieci. Dalsza część programu zawiera Juljusza Wolfsohna „Suitę", którą wykona p. M. Zimmermannowa, Maksa Brucha „Kol-Nidrei" oraz Dobrowena „Melodję hebrajską" na skrzypce i fortepian, które wykona utalentowana skrzypaczka krakowska Stella Dortheimerówna. Fisharmonjum: p. Klapholz; fortepian p. J. Hoffmann.

TYGODNIK FILMOWY LOPP W KRAKOWIE Z pośród licznych sposobów uświadomienia społeczeństwa o ważności lotnictwa i obrony przeciwgazowej tutejszy komitet L. O. P. P. w Krakowie przeniósł swą działalność na ekran, aby w żywej akcji wykazać piękno i użyteczność lotnictwa oraz konieczność organizowania obrony przeciwgazowej i nauczania ludności obchodzenia się z maskami przeciwgazowemi. Tygodnik Ligi pokazuje nam życie lotnicze naszej młodzieży akademickiej w Krakowie z przedstawicielką płci pięknej, pierwszą pilotką polską p. Iwaszkiewiczówną, sławną awjonetki krakowskie Działowskich, ich loty i zwycięski powrót z konkursu z Warszawy do Krakowa, działalność lotnictwa sanitarnego, wreszcie pouczający pokaz ćwiczeń gazowych, jak używać maski przeciwgazowej. Powyższy tygodnik wyświetla kino „Sztuka", w obecnym programie jako dodatek, przeznaczając dochód na cele Ligi.

GAZY BOJOWE, ich składniki, działanie fizjologiczne, obrona. Odczyt na ten temat z ramienia L. O. P. P. wygłosi w Polskiej YMCA (ul. Krowoderska 8) w niedzielę dnia 9 grudnia o godzinie 8 wieczorem dr. Adam W. Bau. W czasie odczytu demonstracje. Wstęp 1 zł., dla młodzieży i uczestników YMCA 50 groszy. Połowa czystego dochodu na LOPP.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we czwartek poraz 27 „Krakowiacy i górale" Bogusławskiego-Kamińskiego. — Jutro w piątek premjera „Achilleidy" Stanisława Wyspiańskiego. Rolę tytułową wykona p. Surzyński, Priamem jest p. Sosnowski. Otaczają ich w obozie greckim: Agamemnon p. Kaczmarski, Menelaos p. Turski, Patroklos p. Kierczyński, Nestor p. Szymborski, Odys p. Kwaskowski, Tersytes p. Grolicki, Ajas p. Klimaszewski. Kapłanem Chryzesem jest p. Krasnowiecki, Ofiarnikiem p. Wysocki, Automedonem p. Dąbrowski. W Troi parę wrogich synów priamowych kreują pp. Szymański i Ziembiński. Ich siostrą Kassandrą jest p. Młodońska, żoną Hektora Andromaką p. Niedźwiedzka. W scenach haremowych w obozie greckim przewodzi Hipodamia p. Pluskowska w otoczeniu dziewcząt (pp. Ankwicz, Treszczyńska i inne). Chryzeidą jest p. Barwińska. Dozorca dziewcząt p. Łubiakowski. Matką Achillesa Tetydą p. Osuchowska. Słynną scenę z falami, monolog wewnętrzny Achillesa, rozłożono na 12 głosów kobiecych, przyczem baczono, aby w symfonji czynników muzycznych, malarsko-świetlnych i rytmiczno-zespołowych nie został uroniony nastrój samotniczy Achillesa, jego centryczność, panująca w całej koncepcji reżyserskiej. Słowa jego wychowawcy Centaura Chirona recytuje w tej scenie p. Burnatowicz. Próba generalna „Achilleidy" w pełnych dekoracjach, kostjumach i oświetleniu odbyła się we wtorek.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIA „TEATRO DEI PICCOLI", który wczoraj wykonaniem opery komicznej „Cyrulik Sewilski" oraz nowemi numerami z „Music-Hallu" oczarował bardzo liczną publiczność, rozpoczną się w Starym Teatrze o godzinie 7'15 i 9'15 wieczorem.

DOROCZNA WIELKA REWJA MODY. Dnia 10 bm. odbędzie się o godzinie 8 wieczorem w sali Starego Teatru doroczna rewja mody, która w szerokich sferach naszych pań obudziła żywe zainteresowanie. Komitet z p. prezydentową Rollową dokłada wszelkich starań, aby z wieczoru tego uczynić żywe i barwne widowisko. W pokazie bierze udział szereg krakowskich firm, które zademonstrują najświeższe modele sukien, futer, płaszczy, kapeluszy, materjałów oraz innych artykułów, wchodzących w skład toalety dzisiejszej kobiety. Stroną artystyczną kieruje p. Halina Starska, artystka dramatyczna, p. Anna Juty, kierowniczka pracowni krawieckiej teatru miejskiego i p. Zofja Ordyńska, redaktorka „Il. Kurjera Codziennego", która równocześnie będzie prowadzić konferansjerkę na tym wieczorze. Wesołem urozmaiceniem rewji będzie część kabaretowa, podczas której p. Zuzanna Łozińska, artystka teatru im. J. Słowackiego, odtańczy z p. Alfredem Walden-Hankusem, profesorem konserwatorjum tanecznego p. Dolińskiej, najnowszy taniec „Polonja". W roli manekinów wystąpią aktorki teatru miejskiego im. J. Słowackiego. Czysty dochód przeznaczony jest na cele T. O. M.

— o o o —

Z Polski

MINISTER SKŁADKOWSKI W BIELSKU. We wtorek popołudniu przybył do Bielska samochodem minister Składkowski wraz z małżonką w towarzystwie wojewody p. Grażyńskiego. Po spożyciu obiadu minister odbył rozmowę ze starostą p. Dudą, wypytując się szczegółowo o sprawy związane z administracją starostwa. Następnie minister udał się do Wisły, skąd wieczorem przybył do Cieszyna. We środę minister udał się do powiatu rybnickiego. Zapowiedziany jest przyjazd p. ministra Niezabytowskiego do Cieszyna.

ROCZNICA BITWY POD ŁOWCZÓWKIEM. Dnia 8 bm. odbędzie się uroczysty obchód bitwy pod Łowczówkiem: Komitet pod przewodnictwem starosty p. Marossany'ego ustalił następujący program: O godz. 8'30 — odjazd z Tarnowa do Łowczówka specjalnym pociągiem, o godz. 9'30 — nabożeństwo żałobne i pochód na cmentarz, celem złożenia wieńców na grobach poległych legjonistów. Komitet zwraca się do wszystkich uczestników bitwy pod Łowczówkiem o nadsyłanie pamiątek, związanych z tą bitwą, celem zebrania ich i złożenia w muzeum wojskowem. Informacje i pamiątki nadsyłać należy pod adresem Związku Legjonistów, oddział w Tarnowie, plac Katedralny.

ZGON ŻONY WICEMARSZAŁKA SEJMU. We środę o godzinie 8 rano zmarła w Warszawie żona wicemarszałka Sejmu Zofja Dąbska, znana ze swych zainteresowań społecznych i ofiarnej pracy w czasie wojny na rzecz legjonistów. Śp. Zofja Dąbska czynna była w komitetach i organizacjach gospodarczych w Wiedniu i kraju. Odznaczona była orderem kawalerskim „Polonia Restituta".

JAK GINĄ GÓRNICY. Z krakowskiego zagłębia węglowego piszą nam: Zaledwie przed paru tygodniami pisaliśmy o braku koniecznej ostrożności przy pracy w kopalniach, najpierw ze strony zarządów kopalń, a także ze strony samych robotników, gdyż jest to jednak obopólny obowiązek. Obecnie mamy zaś do doniesienia, że w kopalni „J. Piłsudski" w Jaworznie w dniu 30 listopada **został zabity spadającym węglem górnik Kołodziej Franciszek,** pozostawiając po sobie wdowę i troje małoletnich dzieci. Tegosamego dnia w kopalni „T. Kościuszko" w Jaworznie **zabity został maszynista Głowacz.** Może się ktoś zapyta, kto zawinił te stratę tych dwóch ludzi? Odpowiedzą mu, że ci sami, którzy już są nieboszczykami. Bo to jest najprostsze!...

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW WE LWOWIE. W sobotę 1 grudnia policja lwowska otrzymała zawiadomienie poufne, że w jednej z kamienic przy pl. Bernardyńskim ma się odbyć w niedzielę przedpołudniem zebranie komunistyczne, na które rozesłano zaproszenia. Kilka takich zaproszeń zakwestjonowano. W niedzielę wysłano na miejsce patrol policyjny, który zebranie rozwiązał. Jedenastu komunistów aresztowano.

KATASTROFY SAMOLOTÓW RUMUŃSKICH W POLSCE. We wtorek o godzinie 1 popołudniu podporucznik armji rumuńskiej Okalemo Bogdaz, kierujący samolotem rumuńskim lecącym z Paryża do Bukaresztu, wraz z dwoma innemi samolotami rumuńskiemi wskutek dezorjentacji zmuszony był lądować na polach pod Czechowicami koło Dziedzic. Podczas lądowania oderwał się motor od samolotu, wskutek czego samolot się przewrócił. Pilot doznał zgniecenia klatki piersiowej. Po udzieleniu pomocy lekarskiej wyjechał do Krakowa. W godzinę po tym wypadku 2 inne samoloty rumuńskie wskutek śnieżycy zmuszone były lądować na nieznanym im terenie pod Zebrzydowicami, przyczem uległy złamaniu śmigła i stery. Piloci wyszli bez szwanku i odjechali pociągiem do Czechowic, skąd udali się do Krakowa.

ŁÓDŹ W SIECI ELEKTRYCZNEJ. Z Łodzi donoszą: Elektrownia okręgowa w Częstochowie buduje linję wysokiego napięcia od Częstochowy do Radomska długości 40 klm. Następnie istnieje linja z **Łodzi do Pabjanic i z Piotrkowa do Tomaszowa.**

W sprawie gospodarczego okręgu łódzkiego należy zaznaczyć, że jest projektowana budowa około Łodzi 3 obwodów linji wysokiego napięcia, z których jedna przechodziłaby przez Zgierz, druga przez Piotrków, a trzecia przez Kalisz, a połączenie tych obwodów z głównym ośrodkiem Łodzią, dałoby sieć elektryczną upodobnioną do sieci pajęczej. **Sieć ta zasilałaby energją elektryczną wszystkie ważniejsze ośrodki przemysłowe i gospodarcze województwa łódzkiego.**

15 PASAŻERÓW POD AUTOBUSEM. Z Łodzi donoszą: Na szosie Tuszyn—Piotrków zdarzyła się katastrofa autobusowa. Przepełniony pasażerami autobus wskutek odpadnięcia koła na przedniej osi przewrócił się i wpadł do rowu. Ofiarami katastrofy padło 15 pasażerów, których wydobyli przejeżdżający szosą chłopi i odwieźli do Tuszyna. Autobus uległ kompletnemu strzaskaniu.

CIĄGNIENIE II KLASY 18 PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ odbędzie się publicznie we środę i czwartek 12 i 13 grudnia o godz. 3'30 w Warszawie przy ul. Nalewki 2 (biuro generalnej dyrekcji loterji państwowej), wobec komisji rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta, przez prezydenta miasta zaproszonych.

WIELKI POŻAR W GRODNIE. W Grodnie przy ul. Stanisławowskiej w „grodzieńskiej wytwórni kaszy", stanowiącej własność Kosowskiego Chaskiela i Alpersztejna, wybuchnął pożar, skutkiem którego spalił się skład z zapasami zboża i maszynami. Straty wyrządzone przez pożar według obliczeń poszkodowanych wynoszą przeszło 30.000 zł. Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona.

UCIECZKA WIĘŹNIÓW Z WAGONU. Z Bydgoszczy donoszą: Ubiegłej nocy zdarzył się ponowny wypadek ucieczki więźnia podczas transportu. Po rozprawie sądowej przeciwko kilku więźniom z domu karnego w Koronowie, transportowano więźniów koleją z powrotem do Koronowa. Między stacjami Tryszczyn-Morzewiec, jeden z więźniów Paweł Kielczyk wyskoczył nagle przez okno wagonu i korzystając z nocy zdołał zbiec. Wszczęty natychmiast pościg nie dał narazie rezultatu. Dopiero wczoraj przychwycono na stacji w Bydgoszczy Kielczyka, który przebrawszy się w ubranie cywilne, oczekiwał na jakiś pociąg.

— o o o —

Z zagranicy

CHOROBA KRÓLA ANGLJI. Urzędowy biuletyn o stanie zdrowia króla Jerzego z 4 bm. godziny 3.30 stwierdza, że król spędził poranek spokojnie. Pomimo, że temperatura wynosi obecnie 102 stopnie Fahrenheita, daje się zauważyć ogólna nieznaczna poprawa, o której była już mowa w poprzednim biuletynie. Biuletyn podpisało 5 lekarzy. Premjer Baldwin oświadczył w Izbie, że król czuje się wystarczająco dobrze, aby odbyć zebranie Rady tajnej, która w czasie choroby króla będzie podpisywała najważniejsze dokumenty. — W skład Rady z woli króla mają wejść: królowa, ks. Walji, ks. Jorku, arcybiskup z Canterbury, lord kanclerz i premjer. Jako członkowie tajnej Rady królewskiej będą oni w razie potrzeby zwoływać tajne Rady i załatwiać inne sprawy z ramienia króla. Król Jerzy podpisał odpowiedni dekret. Należy się spodziewać wydania każdemu z nowomianowanych członków Rady tajnej właściwych patentów.

PROCES O ZATRUCIE FOSGENEM W HAMBURGU. Przed sądem w Hamburgu rozpoczął się sensacyjny proces, wytoczony przez około 100 osób ludności miejscowej przeciwko miastu Hamburgowi w związku z katastrofą fosgenową, która miała miejsce w maju br. Oskarżyciele uzasadniają swoje pretensje do odszkodowań tem, że urządzenie składów fosgenu w śródmieściu jest rzeczą niedopuszczalną.

NAFTA NA SŁOWACZYŹNIE. W miejscowości Gbely na Słowacji odkryto nowe źródło nafty o wydajności 80 cetnarów na dobę.

ZAMORDOWANIE SYNA KONSULA. 19-letni syn konsula duńskiego Bayard Waters został zamordowany w swej kancelarji w Bluefields w Nikaragui. Policji nie udało się dotychczas wpaść na trop zabójcy, ani też uzyskać jakiekolwiek wyjaśnienie zbrodni.

Towarzysze! Pamiętajcie o funduszu prasowym!

TELEGRAMY

—o—

WAKUJĄCE POSADY W MINISTERSTWIE SKARBU

Warszawa. (PAT). Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że w administracji skarbowej wakują posady urzędników I kategorji dla kandydatów z ukończonem wyższem wykształceniem, a zwłaszcza w izbach skarbowych i dyrekcjach ceł dla ekonomistów, handlowców i prawników oraz inżynierów.

Reflektanci winni składać podania do ministerstwa skarbu (departament ogólny, wydział administracyjny) lub też wprost do izb skarbowych, względnie dyrekcyj ceł.

Do podania należy dołączyć życiorys oraz w odpisach: dowód ukończonych studjów uniwersyteckich, metrykę urodzenia, dokument stwierdzający stosunek do wojskowości, dowód przynależności państwowej. Nadto w podaniu należy wskazać adresy trzech osób, na referencje których petent może się powołać.

TABLICA KU CZCI GENERAŁA BEMA

Budapeszt, 5 grudnia (PAT). Komisja odsłonięcia pomnika generała Bema udaje się w dniu 19 bm. w rocznicę śmierci generała do hotelu „Królowa Anglji" w Budapeszcie, na którym wmurowana jest tablica pamiątkowa ku czci generała. Komisja zawiesi na tablicy wieniec. Popołudniu odbędzie się uroczyste posiedzenie w lokalu komitetu, o godzinie 8 wieczorem Związek polsko-węgierski weźmie udział w odsłonięciu w wielkiej sali hotelu „Bristol" portretu generała Bema, malowanego przez p. Takacsa, przyczem baron Nyary wygłosi okolicznościowe przemówienie.

MINISTER WĘGIERSKI O SWEJ WIZYCIE W WARSZAWIE

Budapeszt, 5 grudnia (PAT). Minister spraw zagranicznych Valko udzielił wywiadu „Pester Lloydowi", oświadczając co następuje: Powróciłem z Warszawy z jaknajlepszemi wrażeniami. Rząd oraz społeczeństwo polskie zgotowały mi prawdziwie szczere i serdeczne przyjęcie. Prócz podpisania traktatu pojednawczo-rozjemczego ukończono narady w sprawie rewizji polsko-węgierskiego traktatu handlowego. Niech mi będzie wolno stwierdzić z prawdziwem zadowoleniem na podstawie rozmów, jakie miałem z marszałkiem Piłsudskim, prezesem Rady ministrów Bartlem, ministrem spraw zagranicznych Zaleskim oraz prawie ze wszystkimi członkami rządu, że osobistości kierujące polityką polską okazują wielkie zainteresowanie dla Węgier oraz oceniają z wielkiem zrozumieniem sytuację na Węgrzech. W stosunku pomiędzy narodem polskim a węgierskim przyjaźń nie jest tylko zwykłem słowem. W czasie mego pobytu w Warszawie miałem sposobność być świadkiem wielu szczerych manifestacyj tej przyjaźni.

STRAJK STUDENTÓW CHORWACKICH

Zagrzeb, 5 grudnia (PAT). Studenci szkół wyższych wszystkich fakultetów w Zagrzebiu postanowili dzisiaj **strajk generalny** z powodu, że policja nie wypuściła na wolność aresztowanych w ubiegłą sobotę studentów. Ażeby zapobiec rozruchom, zarządził rektorat **zamknięcie uniwersytetu zagrzebskiego** do 29 bm. Z wyjątkiem drobnego zajścia w instytucie chemicznym spokój nie został nigdzie zakłócony.

WALKA O NAFTĘ

Wiedeń, 5 grudnia (PAT). „United Presse" donosi z Moskwy: Układ między sowieckim syndykatem naftowym a Vacuum Oil Company w sprawie sprzedaży nafty rosyjskiej na Wschodzie został przedłużony na szereg lat.

SOCJALIŚCI FRANCUSCY PRZECIW SEPARATYZMOWI ALZACKIEMU

Paryż. (PAT). Federacja socjalistów departamentu Bas Rhin odbyła kongres, na którym uchwalono m. in. wniosek potępiający ruch autonomiczny i ruch separatyczny w Alzacji.

KOMUNISTYCZNY RADNY SZPIEGIEM

Paryż. (PAT). Na mocy decyzji prefekta departamentu Sekwany wykreślony został z grona radnych miasta Paryża Cromet, znany komunista, który został wybrany jako przedstawiciel 14-tej dzielnicy m. Paryża. Cromet oskarżony o szpiegostwo na rzecz Sowietów zbiegł do Moskwy i nie brał z tego tytułu udziału w posiedzeniach Rady miejskiej, co stało się powodem jego wykreślenia z grona radców. Cromet nie posiadał stałego mieszkania, a jako takie podawał siedzibę stronnictwa komunistycznego w Paryżu.

Trup żandarma w Belwederze

Aresztowanie domniemanego mordercy

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 5 grudnia.

W uzupełnieniu depeszy pomieszczonej na stronie pierwszej dzisiejszego numeru „Naprzodu" o tajemniczem zabójstwie w Belwederze, dowiaduje się Wasz korespondent następujących szczegółów:

Około godziny 3 nad ranem warta belwederska usłyszała strzały w ogrodzie belwederskim. Na odgłos strzałów, warta zajęła posterunki alarmowe i rozpoczęła natychmiast poszukiwania. Równocześnie przybyli do Belwederu: główny komendant policji pułkownik **Jagrym-Maleszewski**, pułkownik żandarmerji **Piątkowski**, komisarz rządu **Jaroszewicz**, komendant policji warszawskiej **Czyniowski** i naczelnik wydziału śledczego policji **Suchenek**.

O kilka kroków od tarasu belwederskiego znaleziono zabitego starszego żandarma **Franciszka Koryzmę**, który tej nocy pełnił straż pod tarasem belwederskim. Jak przypuszczają, żandarm Koryzma usłyszał jakieś szmery w krzakach. Gdy zbliżył się w tym kierunku padły strzały. Żandarm Koryzma **został ugodzony pod oko i w czoło**. Obie rany były **śmiertelne**.

W czasie poszukiwań natknięto się w ogrodzie belwederskim na pięćdziesięcioletniego dozorcę ogrodu belwederskiego **Antoniego Kasprzaka**. W śledztwie zeznał Kasprzak, że wczoraj wieczorem zgłosił się u niego jakiś nieznany mu młody mężczyzna, który prosił go o nocleg, podając się za bezrobotnego i nie posiadającego mieszkania. Kasprzak przychylił się do prośby i pozwolił nieznajomemu przenocować się w budce wartowniczej w ogrodzie belwederskim.

W czasie dalszego śledztwa natknięto się w ogrodzie belwederskim na tego nieznajomego mężczyznę, którego aresztowano. Okazało się, że tajemniczy nieznajomy nazywa się **Stefan Kosowski**, liczy lat 23 i **jest zredukowanym agentem defensywy**. Jak stwierdzono Kosowski został swego czasu wydalony za pijaństwo i awanturnictwo. Przy rewizji znaleziono przy nim **rewolwer z trzema nabojami**. Do zarzucanego mu czynu Kosowski **nie przyznaje się**. Obciąża go jednak poważnie ta okoliczność, że swego czasu jako agent defensywy pełnił służbę w **Belwederze**, a po wydaleniu go ze służby odgrażał się, że „**jeszcze naważy bigosu**".

Przed kilku miesiącami Kosowski wstąpił do szkoły garnizonowej w Górze Kalwarji, został stamtąd wydalony za awantury i pijaństwo. Ostatnio mieszkał u swej ciotki Witkowskiej w Warszawie skąd również został wyrzucony za awantury.

Żandarm Koryzma liczy lat 28. W armji polskiej służył od roku 1918. Śledztwo prowadzi sędzia do szczególnych poruczeń p. **Luksemburg**.

Obrady komisyj sejmowych

Budżet prezydium Rady ministrów przyjęty przez komisję

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 5 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu **sejmowej Komisji budżetowej** poseł Chądzyński (NPR), referent budżetu ministerstwa robót publicznych, udzielał dalszych wyjaśnień, poczem przyjęto szereg poprawek do budżetu.

Następnie przystąpiono do dalszych obrad nad **budżetem prezydjum Rady ministrów**. W dyskusji zabierali głos posłowie: **Bitner** (ChD), **Kiernik** (Piast), Łucki (Ukrainiec), skarżąc się na prześladowania ludności kresowej i **Trąmpczyński** (ND). W głosowaniu budżet w myśl wniosku referenta **przyjęto**.

KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Na dzisiejszem posiedzeniu **sejmowej komisji spraw zagranicznych** przewodniczyli kolejno posłowie: **Radziwiłł** (BB) i tow. **Niedziałkowski**. Na wstępie poseł Radziwiłł oświadczył, że w myśl apelu tow. posła **Czapińskiego** zwrócił się do ministerstwa spraw zagranicznych **Zaleskiego**, by wygłosił na komisji expose o polityce zagranicznej. **Minister odłożył jednak wygłoszenie expose na pewien czas.** Tow. poseł **Czapiński** wyraża ubolewanie z tego powodu.

Tow. poseł **Lieberman** referował następnie traktat przyjaźni i umowę handlową z Persją. Tow. poseł **Czapiński** referował umowę handlową z Łotwą.

KOMISJA OŚWIATOWA

Komisja oświatowa obradowała nad **wnioskiem** klubu ukraińskiego w sprawie **szkół z ukraińskim, białoruskim i litewskim** językiem wykładowym. Dyskusję nad tą sprawą odroczono.

USTRÓJ SĄDOWNICTWA

Warszawa, 5 grudnia (PAT). W dniu dzisiejszym w obecności wiceministra sprawiedliwości **Cara** odbyło się posiedzenie komitetu podkomisji prawniczej dla spraw nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych. Przewodniczył poseł dr. Jan **Pieracki**. Podkomisja oświadczyła się za tem, aby utrzymać w mocy postanowienia prawa o ustroju sądów powszechnych, dotyczące sędziów pokoju, jakoteż kompetencji prokuratora. Podkomisja dotychczas nie uzgodniła swego stanowiska ze stanowiskiem rządu w kwestji artykułu 87, zawierającego postanowienia co do możliwości przejścia do sądownictwa urzędników referendarskich ministerstwa sprawiedliwości, prokuratorji generalnej, oficerskiego korpusu sądowego i urzędników innych działów administracji państwowej. Również nie uzgodniono dotychczas sprzecznego stanowiska co do art. 96 przyznającego ministrom prawa mianowania pewnej ilości sędziów bez zasięgania opinji zgromadzeń ogólnych, jak również co do art. 84, określającego przez jak długi okres czasu minister ma prawo pensjonowania i przenoszenia sędziów.

Briand o zagranicznej polityce Francji

Paryż, 5 grudnia (PAT). W Izbie deputowanych toczyła się wczoraj dyskusja nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Zabrał głos minister Briand, który zaznaczył, iż dyplomacja Francji wykazuje **tendencje pokojowe**. Każdy rok przynosi **nowe nadzieje w zakresie uczynienia wojny niemożliwą na przyszłość**. Minister wyraził zadowolenie z powodu tego, iż minister Stresemann oświadczył w parlamencie, iż polityka locarneńska nakłada na Niemcy obowiązki. Francja zawsze skrupulatnie przestrzegała paktów. Francja zgodzi się chętnie prowadzić z Niemcami **rokowania w sprawie Nadrenji i odszkodowań**, jednakże Francja nie jest wolna w swych decyzjach, jest ona stowarzyszona i musi przestrzegać zasad solidarności i nie ma prawa samodzielnego traktowania tych spraw. Francja musi mieć na względzie fluktuacje dotychczasowe i przyszłe w polityce niemieckiej i musi się liczyć z możliwością **przełomowych zmian w sytuacji**, która pozostawiłaby Francję z jej ciężarami i stworzyłyby mur nie do przebycia między Francją i Niemcami. Jeżeli Niemcy podobnie jak Francja gorąco pragną utrwalenia pokoju, **cel ten jest możliwy do osiągnięcia**. Wystarczy, aby dążyły doń pełnią dobrej woli. Jeżeli Francja i Niemcy wytrwale pracować będą dla dzieła pokoju, będzie to **najlepszą rękojmią przeciwko wojnie**. Pakt locarneński i paryski dają wprawdzie gwarancję bezpieczeństwa, lecz prowadzenie rokowań jest rzeczą trudną i wymagającą dużo czasu. Co się tyczy „Anschlussu", to jest on **nie do przeprowadzenia bez pewnych formalności**, przewidzianych w traktatach i bez zgody Ligi narodów.

Przemówienie swoje zakończył Briand, podkreślając korzyści, jakie daje pakt paryski w dążeniu do utrwalenia pokoju.

Paryż, 5 grudnia (PAT). Pisma podkreślają znaczenie ostatniego przemówienie Brianda, w którem **scharakteryzował** w sposób zobaczymy sytuację międzynarodową, omawiając z taktem i umiarem najbardziej delikatne kwestje. „Petit Parisien" i „Matin" zaznacza, że Briand dał doskonały wyraz pokojowej mądrej i przewidującej woli Francji. Sposób, w jaki Izba przyjęła przemówienie Brianda dowodzi, zdaniem „Matin", że siły **rządu** codziennie wzrastają.

—ooo—

POWSTANIE W AFGANISTANIE

Wiedeń, 5 grudnia (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu: Według wiadomości z Afganistanu powstanie przeciwko królowi Amanullah **rozszerza się**. Król wystosował do powstańców **ultimatum** 48-godzinne, w którem domaga się bezwarunkowego poddania się.

PERSKIE ZBROJENIA

Wiedeń, 5 grudnia (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu. Szach perski zamówił u firm włoskich i tureckich **dwa krążowniki** i cztery mniejsze **okręty**.

SEJM

—o—

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 5 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu tow. poseł Kwapiński referował poprawki do trzeciego czytania ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników. W głosowaniu ustawę przyjęto. — Przyjęto również w trzeciem czytaniu ustawę o szkołach akademickich. Następnie tow. poseł Próchnik referował nowelę do ustawy o kwalifikacjach nauczycieli szkół średnich. W dyskusji nad tą sprawą zabierało głos kilku posłów.

W dalszym ciągu znajdował się na porządku dziennym wniosek klubu narodowego (endecji) w sprawie **natychmiastowego przedłożenia przez rząd wniosku o dodatkowe kredyty.**

Deklaracja lewicy

OŚWIADCZENIE TOW. POSŁA CZAPIŃSKIEGO

W sprawie tej tow. poseł Czapiński złożył imieniem PPS, „Wyzwolenia" i Stronnictwa Chłopskiego oświadczenie, stwierdzające, że wymienione stronnictwa lewicy **przyjmują do wiadomości słowa p. premjera Bartla, wypowiedziane na komisji budżetowej, że uczyni wszystko możliwe, celem przyśpieszenia zamknięć rachunkowych.**

— **Uważamy tę sprawę** — brzmi oświadczenie tow. Czapińskiego w dalszym ciągu — **za bardzo ważną, gdyż szybkie załatwienie zamknięć umożliwi parlamentowi sprawowanie kontroli budżetu ex post, co jest przewidziane w konstytucji. Uważamy jednak całą tą kwestję zamknięć rachunkowych za całkowicie odrębną od doniosłego zagadnienia dodatkowych ustaw kredytowych. Stoimy na stanowisku, że wielkie wykroczenia poza ramy uchwalonego przez parlament budżetu, wymagają z reguły uprzedniego zezwolenia Sejmu, jeżeliby jednak okoliczności wyjątkowe wymagały w sposób nagły przekroczenia uchwalonego budżetu, to rząd winien natychmiast o tem zawiadomić Najwyższą Izbę Kontroli Państwa i Sejm, a także natychmiast zgłosić się do Sejmu po kredyty dodatkowe, nie czekając na zamknięcia rachunkowe, — które z temi dodatkowemi kredytami nie mają nic wspólnego.**

Ubolewamy, że przekroczenia budżetu za rok 1927/28 przybrały ogromne rozmiary przeszło 500 miljonów zł. i aczkolwiek nie miały charakteru nagłego, dotychczas nie spowodowały rządu do zwrócenia się o kredyty dodatkowe.

Przyjmujemy do wiadomości oświadczenie p. premjera Bartla, iż w czasie możliwie najkrótszym zwróci się do Sejmu o kredyty dodatkowe na pokrycie przekroczeń z roku 1927 28.

Oświadczamy, iż godząc się na proponowany przez komisję budżetową wniosek, podkreślamy z całym naciskiem konieczność złożenia Sejmowi projektu ustawy o kredytach dodatkowych do budżetu za rok 1927/28, DO DNIA UKOŃCZENIA II CZYTANIA PRELIMINARZA BUDŻETOWEGO NA ROK 1929/30.

Nieprzedstawienie przez rząd projektu tej ustawy w terminie wyżej wskazanym, zmusiłoby nas do wyciągnięcia jaknajdalej idących konsekwencyj.

SESJA MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY

Genewa, 5 grudnia (PAT). Międzynarodowe Biuro Pracy powiadomiło oficjalnie rządy państw członków tej organizacji o decyzjach, powziętych przez Radę administracyjną w sprawie dwunastej sesji Międzynarodowej konferencji pracy, **która rozpocznie się dnia 30 maja 1929 roku w Genewie**. Porządek dzienny obejmuje następujące sprawy: 1) Zapobieganie wypadkom przy pracy; 2) zabezpieczenie robotników zajętych przy ładowaniu i wyładowywaniu okrętów od wypadków; 3) ciężka praca; 4) czas trwania pracy biuralistów. Prócz tych czterech kwestyj, porozumiano się co do tego, że ogólne sprawozdanie o bezrobociu będzie przedstawione na tej sesji.

NAJWIĘKSZY STADJON NA ŚWIECIE

Wiedeń, 5 grudnia (PAT). Dzienniki sportowe wiedeńskie zamieszczają doniesienia z Ameryki, że stadjon w **Los Angelos**, gdzie w r. 1932 odbędą się igrzyska olimpijskie, został silnie rozszerzony. Będzie on miał miejsce na **135.000 osób**. W pobliżu stadjonu zostaną wybudowane dla uczestników igrzysk **2 olbrzymie hotele**.

TOWARZYSZE! TOWARZYSZKI!
ROZPOWSZECHNIAJCIE SWÓJ DZIENNIK!

SKŁADKI

—o—

NA FUNDUSZ PRASOWY „NAPRZODU". Dr. Ryszard Kimicki, nieprzyjęte honorarjum 30 zł.

Związki i zgromadzenia

POSIEDZENIE OKR KRAKÓW—MIASTO odbędzie się w piątek 7 bm. o godzinie 6'30 wieczorem. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Ze sportu

ROBOTNICZY SPORTOWY KOMITET OKRĘGOWY poruczył RKS „Legja" urządzenie turnieju szachowego o mistrzostwo robotnicze Krakowa, do którego zgłaszać się mogą robotnicze kluby sportowe i organizacje zawodowe. Turniej rozpocznie się od 16 grudnia, a odbywać się będzie w Domu Kolejarzy przy ul. Warszawskiej 17. Zgłoszenia wraz z wpisowem, które wynosi od gracza 1 złoty, od drużyny 2 złote (składającej się z pięciu graczy), przyjmuje codziennie tow. Kaczera od godziny 7—9 wieczorem w lokalu klubu ul. Dunajewskiego 5 do dnia 12 grudnia. Dotychczas do turnieju zgłosiły się: sekcja szachowa kolejarzy (pięciu graczy), ŻRKS „Gwiazda" (pięciu graczy), Organizacja młodzieży TUR (pięciu graczy), RKS „Legja" (dziesięciu graczy). Będzie to pierwsza tego rodzaju robotnicza impreza w Polsce.

ZABAWĘ „MIKOŁAJÓWKĘ" urządza RKS „Legja" w sobotę 8 bm. w Domu Robotniczym (ul. Dunajewskiego 5, II piętro). Zaproszenia wydaje się tamże w sekretarjacie „Legji" od godziny 6—9 wieczorem na III p.

ĆWICZENIA GIMNASTYKI OBRAZOWEJ rozpoczną się w RKS „Legja" z dniem 11 grudnia. — Zebranie wszystkich członków i chcących ćwiczyć, odbędzie się w piątek dnia 7 grudnia w lokalu RKS Legji o godzinie 7 wieczorem punktualnie. Gimnastykę prowadzić będzie p. Figula Zygmunt we wtorki i czwartki od godziny 7'30—8'30 wieczór. O liczne zebranie się członków uprasza Zarząd RKS „Legji".

L. 4632/28. Nowy Sącz, dnia 3 grudnia 1928.

OGŁOSZENIE.

Zgodnie z przepisem § 38 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych (Dz. Ust. R. P. Nr. 44, poz. 273), podaje się do publicznej wiadomości, że Główna Komisja Wyborcza **dla pracodawców ustaliła następujący wynik wyborów delegatów** do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Nowym Sączu:

Z grupy pracodawców zostali wybrani:

Z LISTY NR. 3.

D E L E G A T A M I R A D Y:

1) **Dr. Eichhorn Leopold**, przemysłowiec, Nowy Sącz.
2) **Maschler Samuel**, kupiec, Nowy Sącz.
3) **Sprei Chaim**, malarz, Nowy Sącz.
4) **Ablöser Leon**, przemysłowiec, Piwniczna.
5) **Vogel Dawid**, właściciel pensjonatu, Krynica Zdrój.
6) **Morgenbesser Maurycy**, fryzjer, Nowy Sącz.
7) **Ziegler Szymon**, przemysłowiec, Nowy Sącz.

Z A S T Ę P C A M I:

1) **Mandelberg Szymon**, piekarz, Nowy Sącz.
2) **Kohn Emil**, przemysłowiec, Grybów.
3) **Binder Samuel**, kupiec, Nowy Sącz.
4) **Celler Aron**, restaurator, Nowy Sącz.
5) **Aftergut Kalman**, tapicer, Nowy Sącz.
6) **Schreiber Józef**, właśc. łaźni, Nowy Sącz.
7) **Frister Marjan**, właśc. apteki, Stary Sącz.

Z LISTY NR. 4.

D E L E G A T A M I R A D Y:

1) **Zahża Władysław**, majster blacharski i instalator, Nowy Sącz.
2) **Matkowski Jan**, tokarz kolejowy (pełn. Zaw. Zw. Kol.) Nowy Sącz.
3) **Petryla Stefan**, nauczyciel (gospod. domowe), Grybów.
4) **Mally Michał**, majster stolarski, Krynica Zdrój.
5) **Zawila Stanisław**, urzędnik kolejowy (gospod. domowe), Nowy Sącz.
6) **Szpak Feliks**, majster murarski, Nowy Sącz.
7) **Kamiński Jan**, fryzjer, Grybów.
8) **Bogucki Jan**, właściciel realności (pełn. Spółdzielni Samopomoc), Nowy Sącz.

Z A S T Ę P C A M I:

1) **Mędlarski Ryszard**, właściciel realności, Nowy Sącz.
2) **Marcisz Ignacy**, właściciel pensjonatu, Krynica Zdrój.
3) **Baraściak Antoni**, majster rymarski, Stary Sącz.
4) **Bartoniczek Ludwik**, urzędnik kolejowy (gospod. domowe), Nowy Sącz.
5) **Inż. Jastrzębski Michał**, Nowy Sącz.
6) **Obrzut Stefan**, majster murarski, Grybów.
7) **Twardowski Marcin**, majster stolarski, Nowy Sącz.
8) **Kościsz Wojciech**, instalator, Krynica Zdrój, zamieszkały Nowy Sącz.

W przeciągu 2 tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów, wyborcy mają prawo wnieść na ręce Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Nowym Sączu, do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie, protest przeciwko ważności wyborów.

Protest winien być podpisany własnoręcznie, z analogicznem zastosowaniem ustępu drugiego § 14 powołanego na wstępie rozporządzenia, przynajmniej przez 30 wyborców i zawierać wszelkie dowody na zarzuty w proteście podniesione.

Za Zarząd Pow. Kasy chorych w Nowym Sączu:

Dyrektor: **Sowiński.** Przewodniczący Zarządu: **Dr. Dohnalek.**

Unieważniam książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Kraków, na nazwisko Israel Scheinowitz.

Zgubione dokumenta wojskowe, wystawione przez P. K. U. Kraków, na nazwisko Piotr Piszczek, unieważnia się.

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną na nazwisko Kramarz Józef Niepołomice, pow. Bochnia rocznik 1889.

Zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Wadowice, na nazwisko Inż. Władysław Trenczak, Chrzanów, rocznik 1888 unieważniam.

L: 4633/28. Nowy Sącz, dnia 3 grudnia 1928.

OGŁOSZENIE.

Z powołaniem się na przepis § 38 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych (Dz. Ust, R. P. Nr. 44, poz. 273) podaje się do publicznej wiadomości, że wobec zgłoszenia **tylko jednej ważnej listy kandydatów z grupy ubezpieczonych**, głosowanie rozpisane dla tej grupy na dzień 2-go grudnia 1928 nie odbyło się.

Główna Komisja Wyborcza dla grupy ubezpieczonych uznała kandydatów, umieszczonych na tejże liście, za wybranych na Delegatów Rady Powiatowej Kasy Chorych w Nowym Sączu w liczbie 30-tu i tyluż zastępców, których nazwiska i imiona zostały podane do publicznej wiadomości ogłoszeniem z dnia 27 listopada 1928 r. L: 4528/28 oraz za pomocą plakatów rozesłanych do gmin znajdujących się w okręgu Kasy, równocześnie z umieszczeniem niniejszego ogłoszenia w dziennikach.

W przeciągu 2 tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów, wyborcy mają prawo wnieść na ręce Zarządowi Powiatowej Kasy Chorych w Nowym Sączu, do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie, protest przeciw ważności wyborów.

Protest winien być podpisany własnoręcznie, z analogicznem zastosowaniem ustępu drugiego § 14 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 44. poz. 723, przynajmniej przez 30 wyborców i zawierać wszelkie dowody na zarzuty w proteście podniesione.

Za Zarząd Pow. Kasy Chorych w Nowym Sączu:

Dyrektor: **Sowiński.** Przewodniczący Zarządu: **Dr. Dohnalek.**

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, pod zarządem Henryka Schiffa.